

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego**, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

| zamiejscowa: | | miejsceowa: | |
|---|------|-----------------------|------|
| rocznie | 32 K | rocznie | 24 K |
| ówierócznie 8 K — h. | | ówierócznie | 8 K |
| półrocznie | 16 K | miesięcznie | 2 K |
| | | | |
| W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie. | | | |

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierócznie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego** we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany admirał hr. Montecuccoli!

Jakkolwiek ciężko mi patrzeć na Pańskie ustąpienie z kierownictwa Mojej marynarki wojennej, to jednak wobec tego, że ukończył Pan 70 rok życia, muszę uczynić zażość Jego prośbie o przeniesienie Go w stan spoczynku.

Przez lat prawie 54 było Panu dane bogatą Swą wiedzę i zdolności spożytkowywać jak najlepiej dla dobra Moich sił zbrojnych na morzu.

Z najzupełniejszym zadowoleniem możesz Pan spoglądać na to, co osiągnął w tym, tak długim okresie czasu i możesz radować się pełnem ezi zaufaniem, z jakim Moi dzielni marynarze spoglądają na swego komendanta.

Jako młody oficer, chlubnie stawiałeś czoło nieprzyjacielowi; w burzliwych dniach kierowałeś silną ręką eskadrą na dalekich wodach.

To, co Pan zdziałałeś wybitnego w ciągu przeszło ośmioletniej działalności na stanowisku komendanta marynarki, zapewnia Panu w rocznikach Mojej marynarki wojennej trwałe i zaszczytne miejsce.

Wdzięcznie wspominając Pańskie zarówno w wojnie, jak w pokoju znakomite usługi, zapewniam Go o Mojej trwałej życzliwości i nadaję Panu wielką wstęgę Mego orderu św. Szczepana.

Wiedeń, dnia 24 lutego 1913.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej konsułowi, dr. Ernestowi Kwiatkowskiemu, order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 lutego b. r., wskutek wiernopoddańczego wniosku wspólnego Ministra skarbu, zamianować najmiłościwiej radcę wyższego sądu Mikołaja Jaworskiego prezydentem senatu wyższego sądu dla Bośni i Hercegowiny, a prezydenta sądu obwodowego Aleksandra

Irzykowskiego, posiadającego tytuł i charakter radcy wyższego sądu, radcę sądowego Jana Stahla, oraz radcę sądowego Stanisława Tobiasza, radcami sądu wyższego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego wniosku Ministra Cesarzkiego i Królewskiego Domu i spraw zagranicznych zatwierdzić Najwyższem postanowieniem z dnia 23 stycznia b. r. poruczenie konsułowi dr. Michałowi Straszewskiemu kierownictwa konsulatatu pátanego w St. Louis.

Rozporządzenie

Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 16 lutego 1913

w sprawie utworzenia komisaryatu policyjnego w Borysławiu.

§ 1.

Na podstawie Najwyższego postanowienia z dnia 10 sierpnia 1912, oraz na podstawie zatwierdzonych Najwyższem postanowieniem z dnia 10 lipca 1850 i w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, część XIX. z r. 1851 ogłoszonych zasad organizacji władz policyjnych

tworzy się w Borysławiu komisaryat policyjny z ograniczonym zakresem działania.

§ 2.

Działalność tego komisaryatu policyjnego rozciąga się na gminy Borysław, Bania kotowska, Hubicze, Mrażnica i Tustanowice powiatu politycznego Drohobycz, w Galicji.

Te gminy tworzą rejon policyjny komisaryatu policyjnego w Borysławiu.

§ 3.

Zakres działania komisaryatu policyjnego obejmuje w okręgu rejonu policyjnego następujące, dotychczas przez starostwo w Drohobyczu sprawowane czynności:

1. utrzymywanie publicznego bezpieczeństwa i wewnętrznego spokoju;

2. wykonywanie policyi nad obcymi, sprawy meldunkowe i pasportowe;

3. wydawanie orzeczeń na wyszupasowanie i wydalenie w myśl ustawy z dnia 27 lipca 1871 Dz. u. p. Nr. 88;

4. policyjne prawo karne na podstawie Cesarzkiego rozporządzenia z dnia 20 kwietnia 1854 Dz. u. p. Nr. 96 zgodnie z zakresem działania poruczonem w ogóle komisaryatowi policyjnemu; oprócz tego

5. policyjne czynności urzędowe według postanowień procedury karnej co do owych ścigać się mających sędownie deliktów, które tyczą się zakresu działania komisaryatu policyjnego.

9)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZEŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Tymczasem zbliżała się kulminacyjna scena aktu pierwszego. Młody chłopak, w czarowanym gaju zbłąkany, spotyka boginkę krzaku różanego, śniącą o dalekim, dalekim świecie... Aktor umiał wiersze dobrze na pamięć i recytował je z pewnem, wzrastającym przejęciem:

Stargam koleczastą zaporę
tych stopy twoje raniących gałęzi!
Oto twe dłonie jak dwa ptaki biorę;
wszak nogi twoje tylko krzak ten więzi!
Pójdź za rękoma swemi, które do mnie
idą stęsknione, pójdź za ócz spojrzaniem,
co chcą być przy mnie! Świat jest tak ogro-
[unnie] jany! Tu czarem wszystko jest i — cieniem!
Świat jest tak jany! Pokażę ci drogę
na ten świat jany!

— Wszak tyś sam zbłąkany!
— Ach, zapomniałem! Ale wyjść ztąd mogę
jeśli zapomnę, w tobie rozkochany,
iż się zbłąkałem, — gdy miast przewodnika
szukać, sam stanę tobie przewodnikiem...
Pójdź ze mną, kwiecie!

Turski mimowoli zaczął słuchać uważniej. Treść słów, mówionych ze sceny, była mu dość obojętna, ale odnalazł coś, jak gdyby nic, wiążącą obecną jego jestestwo z tym człowiekiem, który te słowa pisał przed laty. Wsparł łokieć na kolanie i twarz na dloni położył. Powieki przymknął nieco; patrzył nie na to, co się przed nim w tej chwili działo, lecz na jakiś dawny, jasny, słoneczny dzień swojego życia.

...W teatrze, w tym samym teatrze

grano po raz pierwszy „Wiosenne dziwy“. Siedział w łoży za plecami księżny Heleny i oddychał upajającą wonią jej odkrytych ramion. Wspierała się zlekka na poręczy krzesła, na której on położył swą rękę. Drgnęła, jakby chcąc się cofnąć, ale powstrzymała ją widocznie nieme błaganie jego oczu; widział ją z profilu: z pod ocieżyłymi marzeniem powiek, z rozchylonemi nieco ustami patrzyła na scenę...

Był to ten dziwny czas, kiedy ją zdobywał, kiedy śnił o pocałunku jej ust, jako o czemś niedostępnem i jak rozkoszna śmierć pożądaniem, chociaż już przecie w jedną do haszyszowego majaka podobną noc paliły mu twarz niezapomnianemi piętnami...

Był to dzień jego tryumfu; jedyny prawdziwie upojny dzień w jego życiu. „Wiosenne dziwy“ przyjmowano burzą oklasków, zrywającą się ze wzmogoną siłą po każdym akcie. Wywoływano go bez końca, rzucano mu kwiaty i wieniec. Zniósł je wszystkie do łoży księżny Heleny i rzucił pod jej stopy. Uśmiechnęła się do niego nabrzmiałemi pragnieniem ustami. Czuł na sobie palące jej spojrzenie i drżał. Nieprzrytomnie odpowiadał recenzentom, którzy przychodzili dłoń mu uściskać, nie uważał jadowitych żądań w słodkich gratulacjach kolegów-pisarzy. Za kulisami wyrosł przez jeden wieczór na boga. Jakiś stary aktor, podobno mąż grającej rolę boginki róż, młodej artystki, zapraszał go do siebie i zapewniał o przyjaźni swej żony, — inni zwykli tytuł: „panie autorze“, zastępowali również śmiesznym, lecz więcej uroczystym: „panie mistrzu“.

Wracał do księżny Heleny i patrzył jej w oczy. Po ostatnim akcie wstała upojona, dumna, jakby to jej tryumf w teatrze święcono. Podawał jej płaszcz; przechyliła cudowną głowę przez ramię ku niemu:

— Księcia niema. Odprowadź mnie do domu — ty!

W ciemnej głębi łoży wpiła się pozerczemi ustami w jego wargi spragnione...

Nagle rozpalające się światło w widowni i mdłe, pośpieszne brawa przerwały Turskiemu wspomnieniu. Nie zauważył nawet, kiedy pierwszy akt doszedł do końca. W teatrze przed spuszczoną kurtyną zrobiło się jasno; ludzie wstawali z krzesel, jedni wychodzili, inni poczynali banalne, gwarne rozmowy.

Turski odwrócił się i spojrział mimowoli w stronę, gdzie była łoża, z której ongi patrzył na pierwsze przedstawienie „Dziwów wiosennych“.

Siedziała w niej księżna Helena — jak ongi.

Poznał ją na pierwszy rzut oka i zdziwił się, że nie doznał żadnego wrażenia.

Nie zmieniła się prawie nic w przeciągu dziesięciu lat. Ten sam wytworny, dumny profil o szlachetnym orlim nosie, te same usta kuszące i ciężkie nad palącemi oczyma powieki. Patrzył na nią ciekawie, ale bez wzruszenia i dziwił się coraz więcej. Była mu obca. Po błędnym ataku wspomnienia, po rozpetanej echowej burzy, jaką przeszedł dziś rano, bał się poprostu chwili, kiedy ją zobaczy, że to będzie coś, jak uderzenie piorunu, rozbijające w puch tę zbroję, którą przez dziesięć lat kuł na sobie. A oto...

Oto była przed nim niedaleko, żywa, w tem samym miejscu, na którym przed chwilą jeszcze widział ją we wspomnieniu gorącym i była mu najzupełniej obojętna. Miał raczej uczucie przesyty, prawie że niesmaku. Coś się w nim złamało niepowrotnie i aż mu się wstyd zrobiło, aż żal, że się tak stało, choć starał się o to przez dziesięć lat usilnie.

— To jest ona? Piękna jest, ale naprawdę, że za dużo o niej myślałem.

Patrzył na nią wciąż i zauważył w pewnej chwili, że i ona go widzi. Powoli, ruchem doskonale harmonijnym odwróciła się do kogoś, co siedział poza nią w łoży. Miał wrażenie, że o nim mówi. Potem spojrzęła znowu i skinęła mu głową z lekkim przyjaźnym uśmiechem.

Sklonił jej się głęboko z uczuciem takimi, jakby witał kogoś dobrze znajomego, z kim przed dwoma czy trzema dniami się rozstał, ale na kim nigdy mu nie zgoła nie zależało.

W tej chwili uczuł, że biorą go w uścisk dwie wilgotne łapy i jakieś obrzydliwe, miękkie usta w policzek go całują.

— A! drogiego, dawno niewidzianego mistrza...

Cofnął się z przerażeniem.

Stał przed nim aktor, który podobno był mężem artystki, grającej niegdys rolę boginki róż. Wysoki, łysy, tłusty i chudy równocześnie, bo z suchymi ramionami, zapadła piersią i cienkimi nogami, lecz z obwisłym brzuchem i twarzą obrzękłą, patrzył mu w oczy z doskonale udanem rozczuleniem, nie puszczać jego łokci z uścisku swych dłoni.

— Ledwie kochanego mistrza mogłem poznać! Tyle lat!... A toż się żona ucieszy!

Nie mogła dzisiaj grać, bo... spodziewamy się błogosławieństwa bożego...

Turski nie wiedział, jak się przywitać.

— Bardzo mi miło. Pan co tu robi? — bąknął, ażeby cokolwiek powiedzieć.

— Jak to co? Jestem dyrektorem...

— A! dyrektorem?

— Tak, tak, mistrzu kochany. Ciężki kawałek chleba. Z tą aktorską hołotą nie można sobie już poradzić. Czasy bardzo się na gorsze zmieniły. Ale co do tantiemy, owszem, nie odmawiam, chociaż czasy są ciężkie i to już nie idzie tak, jak dawniej. O, nie! Ale obliczymy wszystko...

Doktor Koper potracił dyrektora w łokieć i rzekł szeptem tak, aby go Turski wyraźnie dosłyszał:

— Niechże mi dyrektor przedstawi pana Turskiego.

Stary aktor więcej miał jednak taktu i przedstawił Kopra Turskiemu.

— Bardzo mi przyjemnie...

— Pragnąłem pana dawno poznać. O dzisiejszem przedstawieniu dam małą notatkę w dzienniku, wobec powrotu pańskiego do kraju. To dobrze zrobi. Pan prawdopodobnie przywiózł nam jakąś nową sztukę?...

— Nie, nie!

— Szkoda. Ale to się napisze teraz tutaj. Poleć panu jedną małą aktoreczkę... — Koper uśmiechnął się znacząco. — Dyrektor sam przyzna, że ma znaczne zadatki...

Nim się Turski zdołał opamiętać, już wzięty przez dyrektora pod ramię i poprzędzony pół krokiem przez godną figurę doktora Kopra, znalazł się za kulisami. Niektórzy ze starszych aktorów znali go i witali z udaną serdecznością, młodzi patrzyli nań godnie z ubocza, czekając w jak największej niedbałych pozach, aż przyjdzie, przedstawi się i przywita.

Ale Turski nie przyszedł, nie przedstawił się i nie przywitał. Wogóle nie rozumiał, po co go tu zawleczono i zły był na siebie, że się nie oparł. Młdy zapach perfum, szminki i pudru zalaływał z otwartych damskich garderób, na kurytarzu ukazywała się co chwila jakaś postać niedoskonale odziana, albo przebiegała pędem garderobiane z perukami i częściami ubrania na rękę. Znał ten zapach i ten ruch zakulisowy i czuł się w nim niegdys dobrze. Teraz jednak ogarniał go wstręt i zakłopotanie. czuł się tu śmiesznym i wysoce niepotrzebnym i chciał odejść jak najprędzej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

§ 4.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 marca 1913.

Heinold w. r.

P. Minister sprawiedliwości zamianował zastępcę prokuratora Państwa, Józefa Buraczyńskiego w Czerniowcach, sędzią powiatowym w Czerniowcach.

P. Minister rolnictwa zamianował zarządców lasów i dóbr państwowych: Michała Sochackiego i Józefa Szmyda, lustratorami lasów, a asystentami leśnictwa, Jana Szaneckiego, oraz prowizorycznych zarządców lasów i dóbr państwowych: Mieczysława Szarka, Zygmunta Adamskiego, Tadeusza Tomaszewskiego i Maksymiliana Pallasa, zarządcami lasów i dóbr państwowych.

P. Namiestnik zamianował praktykanta koncepcyjnego Namiestnictwa, Józefa Witkowskiego, koncepcystą policji w etacie lwowskiej dyrekcji policji.

P. Namiestnik zamianował w etacie dyrekcji policji we Lwowie kancelistę policji, Jana Kozłowskiego, oficyałem policji, a podoficera rachunkowego I. klasy c. i. k. 10 pułku piechoty w Przemyślu, Józefa Kiczka i wachmistrza c. e. 3 pułku ułanów obrony krajowej w Rzeszowie, Stanisława Stawickiego, kancelistami policji.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował asystentów: Antoniego Starzewskiego i Władysława Dohnalika, oficyalami *ad personam* w cywilno-sądowym urzędzie depozytowym we Lwowie.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował kancelistami oficyantów kancelaryjnych: Józefa Szulera w Rudkach dla Starego Sambora, Maurycego Sommersteina w Husiatynie dla Tłumacza, Mikołaja Antonowicza w Dolinie dla Gwoźdźca i Józefa Kirsza w Stanisławowie dla Chodorowa.

Do l. Nam. IX. a. 1771.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo odwołując się do edyktu, ogłoszonego w nr. 39 *Gazety Lwowskiej* z 18 lutego 1913, podaje do powszechnej wiadomości, że rozprawa komisyjna z powodu projektowanego rozszerzenia stacji w

Stanisławowie i w Chryplinie, wyznaczona na 6, względnie 7 marca 1913, odbędzie się dopiero w dniach 18 i 19 marca b. r.

Komisja zbierze się dnia 18 marca 1913 o godzinie 9 rano na stacji w Stanisławowie, dnia 19 marca b. r. zaś o godzinie 10 minut 15 rano na stacji w Chryplinie.

Lwów, dnia 25 lutego 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 lutego.

Rada państwa.

Z komisji finansowej Izby posłów.

Komisja finansowa uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu reasumować powzięte dzień przedtem uchwały w sprawie podatku od szampana.

Przy głosowaniu nad § 3 o podatku 80 halerzowym stwierdzono niezdolność komisji do uchwał z powodu braku kompletu.

Następne posiedzenie zwołano na po południu. Na tem drugim posiedzeniu komisja uchwaliła podatek od szampana w wysokości proponowanej i uchwalonej początkowo a mianowicie 80 hal. od flaszki wina z gron winnych i 20 hal. z owoców innych.

Następnie przeszła komisja do obrad nad podatkiem od taniem.

Referent p. Fink zaproponował z kolei przyjęcie podatku od totalizatora i bokmaka, który wyniesie 1½ miliona.

Dyskusji wczoraj nie ukończono. Dziś dalszy ciąg obrad.

Subkomitet komisji podatkowej ukończył wczoraj obrady nad przedłożeniem rządowem o ulgach w podatku domowo-klasowym.

§ 1 zmieniono w tym kierunku, że 3 najniższe klasy utrzymały ulgi. Gdzie istnieje podzielona własność domu, podlegającego podatkowi domowo-klasowemu, tam udzieli się ulgi tym właścicielom częściowym, których stosunki za tem przemawiają.

Przyjęto dalej wniosek p. Adolfa Grossa, domagający się, by objęto tą ustawą analogiczne budynki także w tych miejscowościach, które podlegają podatkowi domowo-czynszowemu.

Inne paragrafy przyjęto z małymi zmianami.

P. Cössl zgłosił jako wniosek mniejszości, by komisja podatkowa dopiero wtedy przedłożyła pełnej Izbie referat o podatku domowo-klasowym, jeśli przeprowadzone będą wprzód obrady nad podatkiem domowo-czynszowym.

Sejmowa reforma wyborcza.

Wczoraj do późnej nocy obradowały w gmachu sejmowym komisje parlamentarne prawicy, polskiej demokracji i ukraińców, każda wspólnie z członkami swych stronnictw, należącymi do komisji reformy wyborczej.

Dziś od godziny 9 rano obradowały te komisje w dalszym ciągu. a gdy do godziny 11 przed południem nie ukończyły prowadzonych rokowań co do zasad sejmowej reformy wyborczej, przewodniczący poseł dr. Leo odroczył zwołane na dziś godzinie 11 posiedzenie pełnej komisji reformy wyborczej, do godziny 4 po południu.

Komisje parlamentarne prawicy, polskiej demokracji i ukraińców wraz z członkami swych stronnictw, należącymi do komisji reformy wyborczej, obradowały dziś w dalszym ciągu nad zasadami sejmowej reformy wyborczej. Różnice między polskimi stronnictwami, a klubem ruskim dotąd niewyrównane, są już tak nieznaczne, iż prawdopodobnie przed zebraniem się dziś po południu pełnej komisji reformy wyborczej, zostaną usunięte.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 26 lutego.

(J.E. dr. Seweryn Kniaziolucki).

(aw.) I znowu mamy do zapisaną strategię wielką, nieodżałowaną. Wczoraj zmarł w Wiedniu po krótkich cierpieniach były kierownik Ministerstwa skarbu, emerytowany szef sekcji dr. Seweryn Kniaziolucki. Nazwisko to znane było dobrze nie tylko w sferach ministerjalnych i w kolonii polskiej, ale i w całej Monarchii. Wiedział każdy, że nosi je człowiek nieskazitelny charakteru, wielkich zasług i wielkiej pracy. Sam wybił się na najwyższe szczeble hierarchii urzędniczej, sobie też tylko zawdzięczał, że pamięć jego oplakują wszyscy, wiedząc dobrze, kogo stracili.

Karyera dr. Kniazioluckiego to pasmo długie pracy ciężkiej, niezmordowanej, wyczerpującej. Na każdym stanowisku nie szczędził on nigdy ani sił ani nerwów. Był zawsze pierwszy w podejmowaniu obowiązku i spełniał go najgorliwiej, oddając na usługi Państwu i społeczeństwu wybitne zdolności pierwszorzędowego prawnika i wszystkie zalety swego charakteru. Poczucie wrodzone sprawiedliwości, najdalej idąca bezstronność w ocenianiu spraw i ludzi, delikatność obejścia, serce kłliwe na niedolę, pozwalały dr. Kniazioluckiemu być wprost idealnym referentem personalnym, który to urząd spełniał zarówno w ówczesnej Generalnej Dyrekcji kolei państwowych, za rządów J.E. dr. Bilińskiego, jak i później w Ministerstwie skarbu. Obu

tym Ministerstwu podlegają, jak wiadomo, wielotysięczne i wielojęzyczne rzesze urzędników, wśród których nie ma wszakże ani jednego przeciwnika dr. Kniazioluckiego, nie ma ani jednego człowieka, który nad otwartą jego mogiłą nie poczułby szczerą za nim żal, że śmierć przedwczesna nie pozwoliła mu zakosztować do syta tak dobrze zasłużonego spoczynku i nacieszyć się tak słusznym należącym się uznaniem.

Dr. Kniaziolucki był najpierw funkcyjnaryszem kolei Arc. Albrechta, później konsulentem prawnym dla spraw hipotecznych w wiedeńskim Tow. kredytowym ziemskim; powołany przez J.E. dr. Bilińskiego, do Generalnej Dyrekcji kolei państwowych, przeszedł tam w charakterze szefa biura prezydialnego i przeprowadził pod kierunkiem dr. Bilińskiego szereg reform, mających na celu polepszenie losu urzędników i służby kolejowej, kiedy zaś dr. Biliński objął dnia 1 października 1895 portfel ministra skarbu, dr. Kniaziolucki, ulubiony jego współpracownik, był jednym z tych, których on wziął ze sobą do Ministerstwa.

Jako szef sekcji prezydialnej zapoznał się dr. Kniaziolucki najdokładniej z wszystkimi gałęziami administracji i zdobył sobie wkrótce sławę jednego z najtęższych znawców spraw fiskalnych i komunikacyjnych.

Dnia 3 października 1899 ustąpił hr. Thun, a ster rządów objął hr. Manfred Clary Aldringen, tworząc gabinet prowizoryczny, w którym kierownikiem ministerstwa skarbu został pierwszy jego szef sekcji, Kniaziolucki, zaś ministrem dla Galicji dr. Kazimierz Chłędowski.

Na tem odpowiedzialnym stanowisku rozwinął dr. Kniaziolucki niezwykle gorliwą działalność. Były to czasy politycznie ciężkie, czasy walk narodowościowych, zamieszek w Czechach i zacieklej opozycji w Izbie posłów. Rząd nie mógł swobodnie działać, kłopotowany ustawicznym wrzaniem umysłów, a ów nastrój odbijał się także na rezultatach zewnętrznych pracy dr. Kniazioluckiego, jako kierownika j-dnego z najbardziej eksponowanych ministerstw. Mimo to potrafił wszakże dr. Kniaziolucki przeforsować wniesienie jednego z najdonioślejszych przedłożeń, obejmującego — zniesienie stempla dziennikarskiego i opłaty od kalendarzów.

Opozycja zwalczała zjadale każdą enuncyację rządową. To przedłożenie poparte wnioskami posłów Resla i dr. Lewickiego i po świetnej mowie dr. Sokolowskiego, zdołało jednak uzyskać aprobatę Izby.

Nie tak łatwo zgodziła się na nie Izba panów i tylko energicznemu wystąpieniu dr. Kniazioluckiego w komisji budżetowej mamy do zawdzięczenia wyzwolenie prasy od tego ciężaru. Dzień 21 grudnia 1899 stał się też początkiem ery rozkwitu dziennikarstwa, szczególniej prowincjonalnego. Prasa polska i czeska oparły się dopiero teraz na silnych podstawach materialnych. Odtąd datują się także wszystkie jej ulepszenia: rozszerzenie działu telegramów, podwójne wydania ranne i wieczorne i t. d.

19)

SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Geoffroy: L'Auto 493 N.)

III.

Śmierć matki.

(Ciąg dalszy).

Fakt ten Wirginia pochwyliła, jak zresztą wszystko, co się odnosiło do wiadomości o rodzinie pani Souchard, matki, fakt, który ogromnie ułatwił jej szpiegowanie pani de Baudricourt, a o którym zamilała nawet przed Cypryanem i Lucyną. Nie chciała ich zniechęcać, nie chciała, żeby wiedzieli, że kampania, ułożona przeciw Charlocie, jest jakby z góry przepadła.

Pani de Baudricourt wspomniała mi-mochodem synowi, będąc w Verdun o swoim wieku, o możliwości swej śmierci zdala od niego, o życzeniu większem, niż kiedykolwiek, aby widzieć przy nim zającą jakąś małżonkę, któraby ją zastąpiła.

Ale było to uczynione bardzo ostrożnie, aby go nie zmartwić, bo dojrzała ły w jego oczach zaraz przy pierwszych słowach. Nie wspomniała też nie o fatalnej dziedziczności, która ją przerażała, tembardziej, że niedawno miała nowy jej dowód.

Następnie wyjechała do Paryża poradzić się znakomitego lekarza. Ale doktor postąpił z nią tak samo, jak ona z synem.

Zapewnił ją, że nie widzi w niej żadnej wady, żadnego zarodka choroby; a z naciskiem twierdził, że nie zawsze sprawdzają się legendy o dziedziczności chorób.

Pani de Baudricourt wróciła do Septfontaines, na pół uspokojona, lecz w każdym razie ze stałym zamiarem zajęcia się ożenieniem Jana i wyjaśnieniem wszystkich spraw majątkowych z panem Hudelot.

Wirginia, Lucyna i Cypryan mieli więc dobre przecucie, że burza się zbliża i zabezpieczając się przed nią.

Przez resztę grudnia, styczeń i większą część lutego pani de Baudricourt wydawała się zdrowsza, niż kiedykolwiek i daleko welsza.

Potem nagle, pewnego popołudnia, ostatnich dni lutego, bez żadnych poprzednich widocznych oznak słabo jej się zrobiło i musiała się położyć.

O szóstej nie polepszyło jej się jeszcze, choć nie cierpiała i zachowała całą przytomność.

Baptysta pojechał do Chateavillard po doktora Lasalle.

Może tym razem nie było to jeszcze nic ważnego, lecz nie chcąc zawczasu przerażać poręcznika w Verdun despeszą, pani de Baudricourt postanowiła zasięgnąć zdania światłego lekarza i szczerzego przyjaciela, jakim był doktor Lasalle.

Szczęśliwym przypadkiem doktor był w domu, gdzie rzadko można było go znaleźć.

Przybył natychmiast.

O pół do ósmej był już w pokoju pani de Baudricourt, zajął się chorą i dał jej lekarstwo, napój podniecający.

Zdawało się, że wszelkie inne środki są zbyteczne i że depresja była przejściowa.

Jednakże doktor zasiadł na dłużej przy kominku, a Lucynę, która znajdowała się w pokoju, odesłano na dół, na kolację.

Wtedy, po prostu, z wielką energią i naleganiem, chora zapytała doktora, co myślał o jej stanie zdrowia, on, który niedawno był obecny przy śmierci jej siostry, on, któ-

ry wiedział, że w ich rodzinie ze strony matki, kobiety nie przekraczają pięćdziesiątki.

Ten fakt, który poruszył ją do głębi, ten fakt właśnie, który Wirginia podpatrzyła i trzymała w rezerwie, była to śmierć, w tych okolicach, jedynej siostry pani de Baudricourt, Antoniny.

Śmierć dziwna, żalosa, koniec życia pełnego innych awantur.

Doktor namyśliwszy się i panując nad sobą, zbliżył się do łóżka pani de Baudricourt i wziął ją za rękę.

— Nie doktor — rzekł zwolna — lecz przyjaciel dawny, przez długą lata, nieodżałowanego pana de Baudricourt, przyjaciel Janka i pani także, bardzo wierny, odpowie pani... doktor może się mylić, bo życie nie jest zależne od wiedzy, jest w ręku Boga...

Ozęsto się mylimy, a prawdę mówiąc, w stanie zdrowia pani pozornie niema żadnych groźnych symptomatów... Jednakże przyjaciel człowieka doświadczony, w imię obowiązku serca, jako przyjaciel, muszę poradzić pani, by wezwała Jana, który jest tak blisko, do przybycia, aby omówić z nim najważniejszą kwestję dla niego i dla pań, a tą kwestyą jest jego ożenienie...

— Czy tylko będę miała czas?

— Biedna siostra pani, która wszystkim nadużyła, bardzo wyczerpana, żyła jednakże jeszcze cały tydzień...

— Z tymi samymi symptomami, jakie pan widzi u mnie?

— Muszę przyznać...

— Tak, lecz ona miała tylko czterdzieści siedm lat, a ja skończyłam pięćdziesiąt trzynastego listopada; za lat młodych ona była silniejsza i zdrowsza odemnie... Słowem, z odpowiedzi pana wnioskuję, że jestem w niebezpieczeństwie?

— Obawiam się tylko z tego powodu, że wiem o dziedziczności w rodzinie pani, gdyby nie to, powtarzam, nie znajduję żadnych niepomyślnych objawów; każdy z mo-

ich kolegów, któryby nie znał pani tak jak ja, uważałby to za lekką niedyspozycję.

— A więc, wyslijmy despesz do Janka.

— Dziś już za późno, ale pozostaną tutaj przez noc i zabiorę ją jutro rano: nadana na stacji w Chateavillard, nadejdzie dość szybko, aby nasz oficer mógł być tutaj w południe; będę czekał na niego na stacji i galopem go pani przywiezę. Widzi pani, że trzeba tylko mieć cierpliwość.

— Dziękuję... Będzie dobrze tak, jak pan zdecydował... Mój Janek, mój drogi chłopiec, jego tylko żal mi będzie na całym świecie! Niechaj Bóg ma go w swojej opiece!

I pani de Baudricourt zamilkła, skupiona, jak gdyby chcąc się modlić.

Doktor wrócił do kominka i grzebał w węglach.

Pokazała się Lucyna, aby być na usługi.

Ale pan Lasalle ukazał jej gościem, że pani de Baudricourt drzemie i wyprawił ją, mówiąc, aby była gotowa o jedenastej.

Żluje go wtedy w czuwaniu nad chorą.

Młoda dziewczyna zniknęła.

A pan Lasalle zbliżył się cicho do łóżka, by zbadać chorą.

Uczynił nagle ruch wstecz, ruch zdumienia i przerażenia, a potem pochylił się lepiej, aby zdać sobie dokładnie sprawę.

Pani de Baudricourt nie spała.

Zemdlała po raz drugi.

Doktor poczynił wszystko, czego było potrzeba, aby ją ocucić, poprawił jej poduszki, podał jej wszystko, czego potrzebowała, nie przywołując panny służącej.

Uciał sam jeden czuwać przy niej.

— Myślałam już, że umiem — szepnęła chora.

— Nie, droga przyjaciółko; jest pani lepiej, daleko lepiej... Małe osłabienie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przedłożeniem o polepszeniu poborów służby państwowej zakończył dr. Kniaziołucki krótkie, lecz wydane urzędowanie. Po dymisji gabinetu hr. Claryego stanął znów w szeregu zwykłych pracowników Ministerstwa skarbu i przetrwał na stanowisku szefa sekcji przydziałowej aż do roku 1910.

Nadwątłone zdrowie zmusiło go wreszcie do usunięcia się w zacisze domowe. Lecz praca i zajęcia szły za nim aż do deski grobowej. Różne instytucje chciały go mieć w swych radach nadzorczych i oddały mu pieczę nad swymi interesami. Zmienił się więc właściwie tylko teren zajęć dr. Kniaziołuckiego, który spełniał je z równą gorliwością do ostatnich niemal dni życia.

Schodzi z nim do grobu człowiek takich zasług i przyniótów, o jakich prędko się nie zapomina.

Najbliższa rodzina traci w nim także nie tylko opiekuna i żywiciela, ale i najlepszego przyjaciela. Cześć jego pamięci.

„Fremdenblatt“ o położeniu.

Zaznaczony już przez nas wczoraj artykuł *Fremdenblattu* o położeniu opiewa w dokładnej osnowie następująco:

Od przeszło czterech miesięcy trwa przesilenie bałkańskie, przechodząc ciągle w nowe fazy, które znów rozmaicie oddziałują na politykę europejską. Dni ostatnie, jak się zdaje, przyniosły pewną ulgę w sytuacji międzynarodowej. Rosyjski prezes gabinetu Kokowcew w omawianej tak żywo enuncjacji, którą uczynił wobec austriackiego publicysty, wyraził gorące życzenie, by obecna sytuacja mogła ustąpić miejsca zupełnemu porozumieniu mocarstw, we wszystkich w zawieszaniu jeszcze pozostających sprawach bałkańskich. To oświadczenie komentowano z wielu stron w prasie europejskiej; ostatecznie słowa Kokowcewa opinia publiczna przyjęła jako objaw zmniejszenia się napięcia. Owoż dzisiaj (dnia 25 b. m. *Przyp. Red.*) P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh przyjazne słowa rosyjskiego swego kolegi skwitował w ten sposób, że ze swej strony złożył podobne oświadczenie. Hr. Stürgkh zaznaczył mianowicie wobec posłów i przedstawicieli przemysłu północno-czeskiego, którzy zebrał się u niego na konferencję, że istnieje uzasadniona nadzieja, iż w niedługim czasie powszechnie ustąpi napięcie polityczne. Rzecz jasna, że obie te enuncjacje, wyrzeczone z miejsc tak autorytatywnych, nie mogą przejść bez wpływu; uzupełnione umacniają nastroj, wywołany konsekwentnymi staraniami mocarstw o utrzymanie pokoju europejskiego, niestrudżonymi zabiegami dyplomatów mocarstw, aby wyrownać przeciwstawia i wyeliminować wszelkie starcia, o ile to oczywiście pogodzić da się z ochroną najważniejszych interesów. Oczywiście objaw Prezesa gabinetów nie mogli jeszcze o samych-że konkretnych punktach spornych złożyć żadnych stanowczych oświadczeń, lecz musieli poprzestać na zaznaczeniu nadziei i życzenia, by udało się wszystkie dotąd sporne kwestie załatwić pokojowo.

Wyrownanie bowiem różnic dotąd, niestety, nie nastąpiło. Na Bałkanach trwa w dalszym ciągu stan wojenny. Skutari i Adrianopol są obleżone i jakkolwiek w operacjach wojennych na tureckim teatrze wojny i w Epirze dostrzedz można pewną stagnację, to jednak nie doszło jeszcze do podjęcia na nowo rokowań o zawieszenie broni lub o pokój i nie wiadomo też na razie o realnych wynikach londyńskiej misji Hakiiego baszy. Jeszcze ciągle nie widać jawnej skłonności do takiego obrótu, by obustronni delegaci zasiedli znowu przy stoliku obrad, nie mówiąc już nie o tem, by mieli podpisać pokój. Tak więc wojna bałkańska dotąd nie dobiegła do kresu, a także zatarg rumuńsko-bułgarski, którego znaczenia nie powinno się lekceważyć, nie został dotąd usunięty z widowni. Do ważnych, podziśmien nie załatwionych problemów przyląca się jeszcze kwestya albańska: porozumienia co do granic samostannego państwa albańskiego wcale nie udało się osiągnąć. Przeciwnie, występują na jaw w tej właśnie sprawie ciągle jeszcze bardzo znaczne różnice zapatrywań. Przerzucenie mostu ponad przepaścią tych różnic napotyka już z tego względu na znaczne trudności, ponieważ austro-węgierska Monarchia zarówno w tej, jak w różnych innych z problemem bałkańskim związanych sprawach, złożyła już tyle dowodów ustępliwości. Jasno i trzeźwo powinno się mieć te fakty przed oczyma, aby uzyskać zgodny z rzeczywistością obraz teraźniejszej fazy położenia międzynarodowego. Nie wolno przytem zapominać o chęci utrzymania pokoju, jaka wyszła na jaw w oświadczeniach rosyjskiego szefa gabinetu i austriackiego P. Prezydenta ministrów; ta chęć może wywrzeć wpływ uspokajający i dozwala żywić nadzieję, że teraźniejsze przesilenie przejdzie bez wywołania poważniejszych komplikacji.

Z pod berła rosyjskiego.

(Nowa nazwa Królestwa Polskiego. — Duma a Rada państwa. — Szkoły dla obcoziemców.)

Do komisji wojskowej Dumy wpłynął projekt ministerstwa wojny o ustanowieniu opłat taryfowych za dodatkowe konie dla artylerji w Królestwie. Zazwyczaj ministerstwo wojny używało w podobnych projektach nazwy „general-gubernatorstwo warszawskie“, gdyż ta nazwa obejmuje wszystkie dziesięć gubernij Królestwa. W obecnym zaś projekcie użyto po raz pierwszy w nagłówku określenia: „general-gubernatorstwo warszawskie oraz gub. chełmska“. Widocznie ta nowa nazwa ma nadal służyć na oznaczenie Królestwa, zamiast nazwy „dziesięć gubernij general-gubernatorstwa warszawskiego“, gdyż w myśl uchwalonego, choć jeszcze nie wcielonego w życie projektu chełmskiego Królestwo Polskie pod względem administracyjnym mieścić będzie na swoim terytorjum dziewięć gubernij, podległych general-gubernatorowi warszawskiemu i jedną, podległą gubernatorowi chełmskiemu. Tym sposobem na oznaczenie terytorjum Królestwa wypadnie używać podwójnej nazwy: „general-gubernatorstwo warszawskie i gubernatorstwo chełmskie“.

Dość należy, że zatwierdzona ustawa o utworzeniu gub. chełmskiej wyłącza gub. chełmską urzędowo z pod zarządu general-gubernatorstwa warszawskiego, nie wspominając wcale o wyłączeniu jej ze składu Królestwa Polskiego. Ministerstwo wojny zastosowało się oczywiście do nowej ustawy, używając w swym projekcie zawczasu nowego określenia dla terytorjum Królestwa.

Z powodu różnicy zdań pomiędzy Dumą a Radą państwa w sprawie ciągłości prac prawodawczych, *Birzewja Wiedomosti* przewidują w najbliższej przyszłości poważne zatargi między oboma Izdami. Przechodząc następnie do wadliwości organizacji Rady państwa, dziennik pisze:

„Izba wyższa jest zgromadzeniem wyższych urzędników, którzy pozwalają sobie traktować prawodawców dumskich jak „niepiśmiennych sklepikarzy“ tylko dlatego, że korzystają z przywileju nieodpowiedzialności. Izba wyższa uważa się za „organ kontroli“, powołany do występowania wtedy, kiedy rządowi występować nie wypada i oburza się na samą myśl, że rola organu kontrolującego może przejść do Dumy. Przypisuje sobie znaczenie instancyj, zwracającej na właściwe tory posłów, którzy cierpią na organiczną wadę niedomyślności państwowej, a na Dumę zapatruje się nie tylko zdziwionym, ale rozdrażnionym wzrokiem. Ztąd incydenty, wzbudzające „wysokie zgromadzenie“ naszych parów. W sprawie ciągłości prac prawodawczych Rada państwa powinna tylko liczyć się z doświadczeniem Europy Zachodniej, z opinią publiczną i głównie z poglądami Dumy. Jeżeli sprawa ta w żadnej z Izb nie była poruszana zasadniczo, lecz stawiano ją na gruncie praktycznym, co robić z puścizną po trzeciej Dumie, to można było, nie uprzedzając wypadków, znaleźć drogę do porozumienia się między dwiema Izdami i, tem samem, wykluczyć wszelką możliwość „przykrych incydentów“. Lecz na to potrzeba było uznać zasadę równouprawnienia stron, wyrzec się przywileju „kontroli“. Zamiast tego usłyszeliśmy kwalifikację: posłowie do Dumy — to analfabeci, piszą prawa, jak sklepikarze, a dygnitarze z Rady państwa je poprawiają.“

Birż. Wied. oburza się wkońcu, że Rada państwa przeciwstawia się Dumie, a tem samem całemu krajowi i całej ludności państwa.

Rosyjskie ministerstwo oświaty kończy obecnie opracowywanie nowych przepisów dla szkół dla obcoziemców. Rewizya obowiązujących dotąd przepisów wywołana została, jak pisze *Riecz*, setkami próśb, nadchodzących do ministerstwa i zaopatrzonych tysiącami podpisów. Prośby te domagały się zniesienia istniejących przepisów o szkołach początkowych dla obcoziemców i umożliwienia obcoziemcom pobierania nauki w języku ojczystym.

Na odbytych w końcu ubiegłego roku naradzie kuratorów okręgów naukowych, oraz dyrektorów i inspektorów szkół początkowych w miejscowościach, zamieszkałych przez obcoziemców, opracowany został projekt przepisów, rozszerzających do pewnego stopnia prawa obcoziemców w dziedzinie nauczania początkowego. Projekt przewiduje, między innymi, możliwość otwierania szkół początkowych dla obcoziemców zarówno na zasadzie przepisów ogólnych jak i specjalnych. W specjalnych miejscich szkołach początkowych nauka przez pierwsze trzy, cztery lata prowadzona być winna w językach miejscowych. Nauka języka rosyjskiego obowiązuje od pierwszego roku i odbywa się, ze względów pedagogicznych, po rosyjsku. Nau-

czycielami i nauczycielkami powinny być osoby narodowości, dla której dana szkoła została otwarta, albo też Rosyjanie, władający językiem uczniów i posiadający odpowiedni stopień nauczycielski.

Religia wykładana być może przez osoby duchowne odpowiedniego wyznania, zatwierdzone w skutek przedstawienia władz duchownych, przez władzę naukową.

Przepisy powyższe nie obowiązują szkół zawodowych dla obcoziemców.

Projekt przepisów powyższych rozpatrzone zostały jeszcze w grudniu r. z. przez ministerstwo oświaty, które uznało go za możliwy do przyjęcia i poleciło jedynie poczynić w nim pewne zmiany redakcyjne, poczem nowe przepisy przedstawione zostaną Radzie ministrów.

Położenie międzynarodowe.

Sprawa albańska.

W kołach politycznych Londynu żywią, wedle informacji *N. Fr. Presse*, nadzieję, że mocarstwa co najpóźniej do drugiego tygodnia marca porozumieją się z sobą w sprawie granic Albanii.

Do *Daily Telegraph* donoszą, że Dżakowa dostanie się Albanii, klasztor zaś Deczani i Dibra przypadną Serbii. Byłoby to o tyle osobliwe, że ludność Dibry, o ile ona nie jest albańska, stanowią Bułgarzy, Serbowie i Czarnogórcy pragną, aby granicami były góry, t. z. domagają się zupełnego wyarcia Albańczyków z równin.

Zatarg rumuńsko-bułgarski.

Wedle *Berl. Tagbl.* uważają w Petersburgu spór rumuńsko-bułgarski tak, jakby już za usmierzony. W bukareszteńskich piśmieci podniesiono myśl, by ewentualne narady przedstawicieli pośredniczących mocarstw przez cześć dla cara, jako inicjatora konferencji haskiej, toczyły się w Petersburgu. W berlińskich kołach politycznych o miejscu zebrań owych delegatów nie wiadomo.

Z Berlina donoszą: Wiadomość, jakoby Rosya i Niemcy otrzymały od wielkich mocarstw mandat do pośredniczenia w sporze bułgarsko-rumuńskim oznaczają w urzędzie spraw zagranicznych jako nieprawdziwą. Obecnie toczą się rokowania między mocarstwami, a mianowicie na konferencji ambasadorów w Londynie co do sposobu wkrócenia mocarstw, które napewno będzie miało formę kroku zbiorowego. Nie jest wykluczone, że rokowania bułgarsko-rumuńskie będą w późniejszym czasie przeniesione do Petersburga.

Do Agencji Stefaniego donoszą z Londynu: Ponieważ Bułgaria zgodziła się na oddanie sporu z Rumunią pod decyzję sędziów wielkich mocarstw — nie tylko pod ich pośrednictwo — mocarstwa zastanawiają się obecnie nad tem, czy nie należałoby zapytać Rumunię, czy i ona również niezechciałaby decyzji złożyć w ręce mocarstw, ponieważ przez to spór mógłby być szybciej i pewniej załatwiony.

Rosya wobec żądań Czarnogóry.

Do *Südslav. Corr.* donoszą z Cetynii: Rosyjski pełnomocnik wojskowy gen. Potapow po krótkim pobycie w Petersburgu powrócił tutaj i miał dłuższą konferencję z królem Mikołajem. Powszechnie łączą z pobytom Potapowa w Petersburgu różne nadzieje. Czy istotnie Potapow przywiózł pismo odręczne cara do króla, jak w owych kołach twierdzą, niewiadomo. Z kół jednakowoż bliskich dworu czarnogórskiego nie odnosi się wrażenia, jakoby Potapow przywiózł z Petersburga zgodę Rosyi na wszystkie życzenia Czarnogóry. Przeciwnie wnoszą należy, iż Rosya w Cetynii dała do poznania, że sprawa Skutari musi tak być załatwiona, by zadowolili żądania Austro-Węgier, gdyż nie można dopuścić do wybuchu międzynarodowych nieporozumień z powodu tej sprawy.

Obleżenie Adrianopola.

Paryski *Matin* donosi z Adrianopola, że bombardowanie twierdzy odbywa się obecnie w bardzo energiczny sposób.

Z Sofii donoszą, że dzisiaj ma być podjęty generalny szturm na twierdzę Adrianopol.

Pisma niemieckie podają opowiadanie pewnego człowieka, któremu przed dwoma tygodniami udało się zbiedz z Adrianopola. Zbieg ów opowiada, że przy bombardowaniu fortecy w dniach 3 i 4 lutego wpadło co prawda do miasta 150 bomb, lecz nie wywołało to w mieście zbyt wielkiego przerażenia. 60 domów spłonęło między innymi gmach niemieckiego banku wschodniego i szkoła wszechświatowego związku izraelitów. 20 mieszkańców zostało zabitych lub rannych. Zbieg zapewnia zresztą, że ludność Adrianopola wiedzie się dobrze i że prowadzi ona życie prawie regularne. Stan wojska tureckiego pod każdym względem, szczególnie pod względem prowadzenia się moralnego, znakomity. Komendant Szukri basza, którego zbieg wi-

dział kilka godzin przed opuszczeniem fortecy, nie okazywał ani śladu zmęczenia, a rozkazy swe wydawał z zwykłą zimną krwią i śmiałością.

Wiadomości z Konstantynopola.

Oficyalne sprawozdanie wojenne, ogłoszone w stolicy, podaje, że onegdaj z powodu niepogody spoczywały wszelkie operacje wojenne. Stan zdrowia armii jest zadowolający.

Tanin występuje przeciw twierdzeniu, jakoby dalsze prowadzenie wojny było niepotrzebne. Nie walczyliśmy o Adrianopol — pisze — lecz o honor narodu i nawet, gdyby Adrianopol padł, nie złożymy broni. Mimo ten artykuł, który — jak przypuszczają — pochodzi z kół młodotureckich, w kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że także rząd turecki życzy sobie zawarcia pokoju.

Oto n. p. co donoszą do *Polit. Corr.* z Londynu: Przebieg wymiany zdań z kierującymi osobistościami tureckimi wskazuje, że życzenie pokoju wzrasta w Konstantynopolu, ze stanu rzeczy zaś na widowni wojennej dyplomacja odnosi wrażenie, że koniec wojny się zbliża. Gotowość do porozumienia doszła u stron wojujących do tego stopnia, że można spodziewać się rychłej zgody Partii na radę udzieloną jej przez mocarstwa i rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Tureckie ministerstwo skarbu rokuje z 2 bankami w sprawie pożyczki 500.000 funtów. Dżawid bej wyjechał do Paryża i Londynu w sprawie znaczniejszej pożyczki.

Jak w Konstantynopolu głoszą, Włochy w dniach najbliższych wypłacą Turcji 50 milionów wynagrodzenia przewidzianego w układzie lozańskim. Ponieważ Turcja pobrała już znaczną zaliczkę, do wypłaty pozostanie reszta.

Konstantynopol. Komendant Konstantynopola wzywa 5 oficerów, należących do młodotureckiej Ligi oficerskiej by w ciągu 48 godzin zgłosili się w komendzie, gdyż w przeciwnym razie będą wykreśleni z armii. Dotychczas miejsce pobytu ich jest nieznanne.

Saloniki. Grecya rozszerzyła blokadę wybrzeża aż do Durazzo.

KRONIKA.

Lwów, 27 lutego.

Kalendarz.

Piątek (28 lutego):

Romana i Leandra. — Budzisława. — Onysyma.

Wschód słońca o godzinie 6:12 rano, zachód 10:04 o godz. 5:01 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 5 stopni Cel.

— **Z Politechniki.** Z Rektoratu Szkoły politechnicznej otrzymano następujące pismo: „Niektóre dzienniki lwowskie podały wiadomość, że w tutejszej Szkole politechnicznej utworzone zostały katedry „budowy miast“ i „farbiarstwa“. Wiadomości te są mylne, gdyż dla tych przedmiotów utworzone zostały nie katedry, lecz tylko docentury płatne.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 28 b. m., prof. Uniw. dr. Z. Cybichowski: „Międzynarodowe prawo wojenne“. Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Wiadomości osobiste.** W stanie zdrowia dr. Kaliksta Krzyżanowskiego, który — jak donosiliśmy — zapadł był na tyfus plamisty, nastąpiło takie polepszenie, że można już mówić o rekonwalescencji.

— **Obchód ku czci 6. p. Władysława Bełzy** odbędzie się w niedzielę, 2 marca, o godzinie 4:30 po południu w sali ratuszowej, staraniem Koła pań T. S. L. Program wypełnią: przemówienie, chóry, deklamacje i orkiestra mandolinistek. Bilety nabywać można w księgarni Połonieckiego ul. Akademicka.

— **Towarzystwo czynnej pomocy urzędników pocztowych** w Galicji z W. Księstwem Krakowskiem we Lwowie odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 16 marca b. r., o godzinie 4 po południu w sali wykładowej głównego gmachu pocztowego.

— **Sprostowanie omyłki druku.** W nekrologu śp. Kazimierza Kruszyńskiego, zamieszczonym w numerze wczorajszym, zaszło wskutek pośpiechu parę omyłek drukarskich, z których jedną, czujemy się w obowiązku sprostować. Oto w pierwszym ustępie nekrologu, wiersz dwunasty od dołu, gdzie mowa o tęsknocie za minionymi chwilami, które wynurzają się z otchłani przeszłości w nieskazonem żądną troską opromienieniu, — powinno być: „którego — tj. tego opromienienia — chwila teraźniejsza nie zna“, nie „której“, jak wydrukowano, a co czyni cały ustęp niezrozumiałym.

— **Towarzystwo zabaw ruchomych** odbędzie walne zgromadzenie w piątek, 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu technologicznego (ul. Bourlarda 1. 5).

— **Muzeum Narodowe w Rapperswylu.** Komisja rzeczoznawców Muzeum Narodowego w Rapperswylu, wybrana w roku ubiegłym, zebrała się 15 b. m. w Krakowie pod przewodnictwem dr. Aleksandra Czołowskiego, jako delegata Rady muzealnej. Przyjęto przedewszystkiem z uznaniem program uporządkowania zbiorów, ułożony w sierpniu u. b. roku przez prezydium komisji i omówiono wszystkie łączące się z tem sprawy tak co do uporządkowania, rozmieszczenia, jak i bezpieczeństwa zbiorów. Rozpatrzone przytem i przyjęto w zasadzie projekt techniczny inżyniera Jana Lipkowskiego co do rozmieszczenia zbiorów i wyrażono projektodawcy podziękowanie za moźną pracę. Nadto uchwalono dla dalszego umiejętnego uporządkowania zbiorów, wedle przyjętego programu, zebrać się w ostatnich dniach lipca b. r. w Rapperswylu.

Dalszym rezultatem posiedzenia było rozstrzygnięcie konkursu na dyrektora Muzeum. Po rozpatrzeniu podań i zgłoszenia 36 kandydatów a wyłączeniu z nich tych, których kwalifikacje lub wiek nie odpowiadał warunkom konkursu, uchwalono przedstawić Radzie muzealnej trzech najodpowiedniejszych kandydatów do wyboru i zatwierdzeń jednego z nich jeszcze przed rocznym zjazdem Rady.

W ten sposób sprawa muzeum rapperswylskiego, która wywołała tyle rozgoryczenia, zbliża się ku pomyślnemu załatwieniu i dobru tej ważnej narodowej instytucji, zasługującej na jak najgorętszą opiekę całego społeczeństwa.

— **Bójka przy licytacji.** Wczoraj odbywała się licytacja towarów sukiennych w sklepie Jakóba Schulberga przy ul. Stolecznej. Jak zwykle w takich wypadkach zgromadziło się tam kilkunastu handlarzy żydowskich, a kilku z nich domagało się od Schulberga jakiejś opłaty, grożąc w przeciwnym razie solidarnym działaniem na jego szkodę w czasie licytacji. Gdy kupiec Adolf Leber tłumaczył im, aby tego nie robili, handlarze ci rzucili się na niego i dotkliwie pobili. Również pobili ci handlarze dotkliwie Jakóba Schulza, który stanął w obronie Lebera.

(△) **Zgubiono** książeczkę galic. Kasy oszczędności na sumę 115 kor., opiewającą na nazwisko Jana Kozłowskiego; czarny pulares z kwotą około 20 kor.; złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty.

(△) **Znaleziono.** W ul. Podzameczu złoty damski zegarek podwójnie kryty ze srebrnym pozłacanym łańcuszkiem; książeczkę galic. Kasy oszczędności na 600 kor. i cztery sznurki korali.

(△) **Rabunek.** Dorożkarz Zelig Bleiberg został ubiegłej nocy obrabowany przez jakichś dwóch drabów, którzy wyszli z szynku przy ul. Bartosza Głowackiego i usiadłszy na dorożkę, kazali się zawieźć na ul. Króla Leszczyńskiego. Jeden z nich usiadł na koźle, drugi w dorożce. Na odludnym miejscu wyciągnęli dorożkarzowi przemocą pulares, zabrali z niego całą gotówkę w kwocie 6 koron, pulares mu oddali, poczem zbiegli.

(△) **Niebezpieczna zabawka.** Na stokach Wysokiego Zamku zgromadziło się wczoraj kilka osób, między innymi notowany złodziej Piotr Kuźmiński, który nabijał jakąś rurkę prochem strzelniczym i strzelał kilkakrotnie na „vivat“. Silniejszy nabój rozerwał rurkę, a odłamki jej zraniły Kuźmińskiego w głowę. Rana jest tak poważna, że pogotowie ratunkowe odstawiło Kuźmińskiego do szpitala powszechnego.

(△) **Czyje srebro?** Do urzędu probierczego zgłosił się przed kilku dniami jakiś mężczyzna i przyniósł do przetopienia 18 sztuk przedmiotów ze starego srebra, wagi przeszło 1 klg. Ponieważ wydał się on urzędnikowi podejrzany, zapytano go o pochodzenie srebra. Odpowiedział, że jest to wyprawa jego żony. Srebro zatrzymano i polecono owemu mężczyźnie, który podał, że nazywa się Michał Ziółkowski, przynieść odpowiednią legitymację. Ponieważ do dziś mężczyzna ów się nie zjawił, urząd probierczy odesłał srebro na policję. Złożono między innymi 7 kubków, łyżki, noże i t. p.

(△) **Przejechanie.** W ul. Żółkiewskiej potarcił wczoraj wieczorem wóz tramwajowy 7-letniego Chaja Wassermanna, który chciał przebiec przez ulicę. Lewe skrzydło wozu odrzuciło chłopca na chodnik, gdzie dotkliwie się potłukł o kamienie. Chłopca oddano rodzicom, którzy pociągnięni będą do odpowiedzialności karnej za brak dozoru nad dzieckiem.

(△) **Kronika policyjna.** W teatrze miejskim, podczas przedstawienia, zginął p. Kazimierzowej Borkowskiej w zagadkowy sposób zarębkawek z czarnych skanek, wartości 100 koron.

W nowo zbudowanych domach przy ul. Królowej Jadwigi l. 34 i 36 podkrecali złodzieje wszystkie mosiężne okucia drzwi i okien i skradli te przedmioty. Właściciel domów podaje szkodę na 1000 koron.

Wczoraj wieczorem z mieszkania p. Heleny hr. Tarnowskiej l. 3, skradziono dużą srebrną tacę z monogramem W. K., wartości 300 koron.

△ **Znaczna kradzież.** Do sklepu towarów korzennych przy ul. Kazimierzowskiej l. 16 włamali się ubiegłej nocy złodzieje i skradli

znaczną ilość rozmaitych towarów, wartości 800 kor., poczem włamali się jeszcze do sąsiedniej fryzjerni, z kąd zabrali kilkadziesiąt brzytw.

△ **Upadek z drabiny.** Monter miejskiego Zakładu elektrycznego Kasper Bogusz pracując dziś rano na drabinie na dziedzińcu dawnej strażnicy pożarnej przy ul. Czarnieckiego, spadł z niej tak nieszczęśliwie, że złamał prawie przedramię, a nadto skaleczył się ciężko w głowę. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło rannemu pierwszej pomocy, a następnie odwiezło go do szpitala powszechnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach w Krakowie, Jadwiga z Tułasiewiczów Wolfenbargowa, żona koncypienta adwokackiego, w 26 r. życia; Helena z Klemensiewiczów Zechenterowa, urodzona w 1868 r. Zmarła osierociła synka i dwie córki, tudzież męża, Edmunda Zechentera, współpracownika *Czasu* i znanego literata.

— **Syndykat dla wykształcenia i inicjatywy w sprawach przemysłowych i finansowych we Francji dla obcokrajowców.** Pod powyższą firmą ukonstytuowało się dnia 4 stycznia b. r. w Paryżu polsko-francuskie towarzystwo akcyjne, na razie o skromnym kapitale 50.000 franków, któryto kapitał będzie mógł być z czasem podwyższony do wysokości 1.200.000 franków. Połowę kapitału subskrybowali Francuzi, drugą połowę członkowie Polacy, przeważnie z Galicji.

Na pierwszym Zgromadzeniu akcjonariuszy wybrano Radę zawiadowczą, w skład której weszli: pp. Louis Liepman, de Letroy, Paul Martinon, Rogala Iwanowski z Paryża, zaś pp.: Alfred Głowiński, dr. Aleksander Lisiewicz i dr. Wiktor Ungar ze Lwowa. Siedzibą towarzystwa jest miasto Paryż, lokal zaś mieści się przy rue Pigalle 57. Towarzystwo ma na celu pośredniczenie w nawiązywaniu stosunków ekonomicznych między Galicją a kapitalistami francuskimi, a środkiem do tego będą dokładne studia i badania celem zebrania i przygotowania potrzebnych materiałów i należytego przedstawienia i zaoferowania tychże na rynku francuskim. Towarzystwo powyższe zawiązane i ukonstytuowane zostało na wzór istniejącego w Paryżu Komitetu franco-polonais za wskazówkami grupy finansistów francuskich, którzy taką formę uznali za najodpowiedniejszą. Towarzystwo rozpoczęło już swą działalność.

Przed kilku dniami przybył do Lwowa członek zarządu p. Iwanowski. W jego obecności odbyło się dnia 18 b. m. w lokalnościach Banku zaliczkowego poufne zebranie tutejszych akcjonariuszy. Na zebraniu tem wybrano z łona akcjonariuszy miejscowy Komitet, w skład którego weszli pp.: dr. Witold Lewicki, dr. Zygmunt Lisiewicz, Józef Łobos, dr. Władysław Stesłowicz, Stanisław Sokołowski, Henryk Potworowski, Wojciech Księżopolski, prof. Dzieślewski, prof. dr. Józef Siemieradzki, Hipolit Śliwiński i Witold Szeliga. Zadaniem Komitetu będzie wydawanie opinii o wszystkich interesach, które będą oddawane Syndykatowi do sfiansowania we Francji.

— **Dramat Żuławskiego w Wiedniu.** „Literacki teatr amatorów“ w Wiedniu wystawił onegdaj na wieczorne swym „Przyjaciela“, pierwszą sztukę cyklu dramatów Jerzego Żuławskiego p. t. „Gra“. Amatorzy pod reżyserją hr. Schenka grali doskonale, jednoaktówka Żuławskiego miała sukces rzeczywiście wielki.

— **Z awiatyki.** Z Portorose donoszą, że lotnik Holz wznosił się wczoraj na nowym typie hydroplanu do wysokości 1700 m., poczem gładko opuścił się na powierzchnię morza.

Porucznik Linke wraz z podoficerem przedsięwzięł wczoraj w Mühlheim lot próbny, podczas którego spadł z wysokości 20 metrów. Podoficer zginął na miejscu, Linke zaś jest ciężko ranny.

— **Rewizja policyjna w dobrach Józefa hr. Potockiego.** *Riecz* donosi pod datą 24 b. m. z Kijowa, że zamek hr. Potockiego w Szepetówce na Wołyniu otoczyli w nocy koźacy z policją i żandarmeryą i że w zamku przeprowadzono rewizję, która jednak nie przyniosła rezultatu. Rewizja miała nastąpić na skutek denuncyacji, że hr. Potocki pod pozorem organizacji straży pożarnej organizuje oddziały powstańców.

Inne dzienniki doniosły o rewizji w pałacu hr. Potockiego w Antoninach na Wołyniu, podając te same powody niezwykłych odwiedzin 200 kozaków, żandarmeryi i policji.

Kuryers Warszawski pisze w tej sprawie: Po sprawdzeniu u źródła możemy zakomunikować, że rewizja, o której mowa, dokonana została nie w Antoninach, ale w lasach dóbr Piszczowskich, należących do Józefa hr. Potockiego, wskutek denuncyacji jednej z włościanek przeciw administracji leśnej, o rzekome przechowywanie broni w tychże lasach. Rewizja naturalnie, stwierdziła, że denuncyacja była fałszywa i najzupełniej bezpodstawa.

— **Jubileusz artysty.** W poniedziałek wieczorem w lokalu warszawskiego Towarzystwa artystycznego liczne grono kolegów, przyjaciół, oraz wielbicielei podejmowało uczcą znanego artystę-malarza Kazimierza Alchimowicza. Był to wyraz czci i uznania dla artysty, który w r. b. kończy okres pięćdziesięcioletniej owocnej pracy na polu sztuki polskiej.

Henryk Piątkowski, jeden z najdawniejszych kolegów, w dłuższym przemówieniu podniósł zasługi jubilata, kreśląc bieg życia i znaczącą szlachetne cele jego twórczości. Przemawiali następnie prezes Ryszkiewicz, A. Kędziński i sędziwy jubilat, który ze wzruszeniem wznosił toast na cześć sztuki polskiej i przyszłego jej rozwoju.

Zebrań, które trwały do późna, ożywiały serdecznie i pogodny nastrój.

— **Zawieszenie Tow. kultury polskiej** w Warszawie. Prezes centralnego zarządu Towarzystwa kultury polskiej otrzymał zawiadomienie urzędowe, że gubernator warszawski, na mocy art. 35 ustawy o związkach i towarzystwach z dn. 17 marca 1906 r., tymczasowo zawiesił działalność Towarzystwa. Art. 35 wymienionej ustawy brzmi jak następuje: „Jeżeli działalność Towarzystwa zagraża bezpieczeństwu i spokojowi publicznemu, albo przybiera jawnie kierunek niemoralny, gubernator lub naczelnik miasta ma prawo, zawieszając własną mocą czynność Towarzystwa, zaprosować jego zwinięcie komisji do spraw stowarzyszeń“.

— **Japońska artystka w Warszawie.** Bohaterką dnia jest w tej chwili w Warszawie pani Utagawa Wakana, malarka z krainy wschodzącego słońca, która przyjechała do Warszawy celem wystawienia w Zachęcie Sztuk Pięknych swych prac. — Pani ta, przybrana w najautentyczniejsze, jedwabne kimono, robiła honory w dniu otwarcia wystawy z egzotycznym wdziękiem i rozprawiła po angielsku ze zgromadzonymi artystami, a teraz bywa na operetkach i operach, zwiedza Warszawę i raduje się swym sukcesem.

Jak się dowiedzieliśmy, lwowskie Tow. przyj. sztuk pięknych robi starania, aby pozyskać na jakiś czas wystawę japońskiej artystki. Kroki po temu już poczyniono.

— **Pożar na okęcie.** Na okęcie „Georgia“ Austro-Amerykan, który onegdaj w nocy wyjechał z Tryestu do Wenecji, wybuchł pożar. Pożar siktumiono dopiero wczoraj. Spłonęło 450 pak bawełny. Szkody są bardzo znaczne.

Kronika prowincjonalna.

§ Prezesem Rady powiatowej w Chrzanowie wybrany został Edward hr. Mycielski, poseł na Sejm krajowy i właściciel kilku zakładów przemysłowych, a jego zastępcą inż. Antoni Schmitzcek, dyrektor zakładów górniczych w Sierszy.

§ „Rodzina“ w Sokalu odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, 2 marca b. r., o godzinie 4 po południu w sali Rady miejskiej.

§ Na karę śmierci przez powieszenie skazał onegdaj trybunał sądu przysięgłych w Sanoku 20-letniego Stanisława Szymańskiego, który w Posadzie olchowskiej zamordował 21-letnią wdowę Józefę z Laneków Habratową.

§ **Zabójstwo.** W dniu 24 bm. podczas zabawy tanecznej u Fedka Palucha w Olszaniec (pow. Jaworów), krewni jego Stefan i Michał Paluchowie ze Lwowa, w powstałej nagle sprzeczce uderzeniem noża tak ciężko zranili Stanisława Zachodniego, rolnika z Bruchnała, że ten na miejscu skonał. Paluchowie zbiegli, zarządzo na nimi pościg.

§ **Samobójstwo.** W Tarnopolu odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z karabinu szeregowiec 15 pp. Michał Sesiuk. Powód samobójstwa niezany.

§ Dzieci spowodowały pożar w szopie Tekli Gałek w Mokrzkach (pow. Brzesko). Pastwą ognia padło całe gospodarstwo, a Tekla Gałek poniosła szkodę wysokości 5000 kor., ubezpieczoną w krakowskim Towarzystwie zaledwie w jednej piątej części.

Kronika zagraniczna.

* O miliony księcia Ogińskiego, Z Petersburga donoszą: Proces małżonków Hajdeburów, oskarżonych o sfałszowanie testamentu ks. Ogińskiego, wyznaczony został na 22 marca.

* **Przebiecie góry Montblanc.** Z Paryża donoszą, że rząd francuski zgodził się w zasadzie na przebiecie góry Montblanc. Myśl przebiecia tej najwyższej w Europie góry, zbudowania tunelu i przeprowadzenia linii kolejowej, powstała przed wielu laty. W roku 1907 rząd włoski porozumiewał się w tej sprawie z rządem francuskim. Obecnie rokowania te pomyślnie się ukończyły. Tunel mierzyć będzie 13 kilometrów, skróci drogę z Mediolanu do Paryża o 80 kilometrów. Koszt jego obliczono na 120 milionów koron.

* **Sprawa przywódcezyni sufrażystek londyńskich p. Pankhurst,** przekazana została sądowi przysięgłych. Prokurator przedstawił wielką zbrodniczość czynu oskarżonej, popełnionego przez przyznanie się do podłożenia bomby w domu Lloyd George'a.

Ponieważ p. Pankhurst nie chciała złożyć przyrzeczenia, że zachowywać się będzie spokojnie, zatrzymano ją w więzieniu aż do rozprawy, która odbędzie się w maju.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Życie paryskie — Offenbacha). Wznowienie po dwudziestu kilku latach „Życia paryskiego“ przekonało chyba dowodnie, że sukces jednej operetki Offenbacha wart co najmniej tyle, co trzech operetek nowych, typu wiedeńskiego. A to pod każdym względem — tekst i muzyka przewyższają pomysłowością, werwą, humorem i wartością nawet bezwzględnie, każde najnowsze arcydzieło operetkowe. A trzeba dodać, że „Życie paryskie“ nie ma wcale marki jednego z najlepszych dzieł Offenbacha — przecież stawiane jest przez znawców daleko poza „Sinobrodym“ i „Wielką księżną Gerolstein“, nie mówiąc już o „Pięknej Helenie“ lub „Orfeuszu“. „Życie paryskie“ powstało w czasie, kiedy na polach Sadowy wyrastał dla Francji najgroźniejszy jej przeciwnik, wróg, który za lat parę w niwecz miał obrócić całą ówczesną świetność drugiego cesarstwa. Ale Paryż o tem nie wiedział lub wiedzieć nie chciał i w ożywionym karnawale tyśiące nówek tańczyły kankana w takt melodii z trzeciego aktu nowej operetki Offenbacha. A był to zarazem rok, który smutno kończył się dla samego twórcy operetki. Zrażony niepowodzeniami musiał Offenbach ustąpić z kierownictwa „Bouffes-Parisiens“, sceny, którą do życia powołał i serdecznie umiował, dając jej najlepsze swoje dzieła. To, co z początku zdało się być kopalnią złota, okazało się beczką Danaid; wydatki przewyższały dochody; twórca popadł w dług. Zniechęcony do życia, trapiiony nadto reumatyzmem, niepożyty kompozytor znajduje siły na tworzenie dzieł jak „Życie paryskie“, „Robinson Crusoe“, „Perichola“, „Kakadu“, „Księżniczka Trapezuntu“, któremi obdziela aż trzy teatry, a w roku wystawowym (1867) daje znakomitą „Wielką księżną Gerolstein“, którą podziwia świat cały, zjeżdżający do Paryża na wystawę.

Tekst „Życia paryskiego“ pochodzi od stałych librecistów Offenbacha, Meilhaca i Hallevy'ego, jest on gaminowato wesoły ale niejednolity i wielką jakąś myślą przednią nie grzeszy. Brak wybitnych ról spowodował nawet niechęć grających premier artystów i operetce nie przepowiadano długiego życia. Ale muzyka Offenbacha zrobiła swoje, operetka miała powodzenie ogromne. Pikanterya rytmów Offenbacha, jego finezya przy całej prostocie melodii i harmonii, to są rzeczy właściwe tylko jemu; naśladować go w tym względzie usiłowało wielu, ale tak naprawdę nie udało się to nikomu nawet najlepszym: Audranowi i Lecocquowi.

Operetkę wznowiono u nas starannie i nie ulega wątpliwości, że przez dłuższy czas zapełniać ona będzie kasę. Z wykonawców na pierwszy plan wybił się Lelewicz; on jedyny może umiał utrzymać się w tonie dawnej tradycji, kiedy to w operetce tej grali: Zimajerka, Stanisław Dobrzański, Zboiński itp. Inni nasi artyści młodzi nie znają już tradycji dawnej francuskiej operetki i nagiąć się im do niej trudno. Zanedo wdrożeni są w szablonową operetkowość wiedeńską, by odezwać, że między nią a operetkowością Offenbacha jest całe morze różnicy pod względem smaku i wewnętrznej wartości. Raził zatem oczywiście szarżujący zawsze niesmacznie Solnicki, nieodpowiednie dla siebie rolę miał Zaremba, a z pań jedynie Kliszewska, Kasproviczowa i Miłowska dawały dowody muzykalności i umiejętności dostosowywania się do stylu. We wkładkach baletowych zaś, oprócz wybornej, jak zawsze pary Faliszewskich, doskonałą była w znanym „tańcu apaszów“, który z tej operetki przeszedł przez wszystkie warietós, pna Poraj, której taniec z p. Koszutkim pełen temperamentu i pięknych pów, wywołał burzę oklasków. Trud Lehrera nie był próżny. Sumiennemu temu drygentowi można byłoby całkiem śmiało dać kiedyś do wystudowania jakąś rzecz poważniejszą. Nadziei z pewnością nie zawiedzie. E. Walter.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W czwartek, 27 lutego, wyjątkowo o godz. 3:30 po południu na dochód Tow. Koła Pań dla biednych dzieci: „Grube ryby“, komedia Michała Bałuckiego. — W czwartek, 27 lutego, o godzinie 7:30 wieczorem. „Życie paryskie“, opera komiczna J. Offenbacha. — W piątek, 28 lutego, po raz pierwszy „Błyskawice“, sztuka w 3 aktach Augusta Strindberga. Abonament Nr. 28. — W sobotę, 1 marca, o godzinie 3:30 po południu „Gwiazda Syberyi“, dramat Leopolda hr. Starzeńskiego. — W sobotę, 1 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Lohengrin“, opera R. Wagnera, gościnny występ J. Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Tadeusza Leliwy. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 3:30 po południu „Leci liście z drzewa“, napisał Józef

Wiśniowski. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 7:30 wieczorem „Życie paryskie“, opera komiczna J. Offenbacha.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 28 lutego, przedstawienie amatorskie. — W sobotę, 1 marca, „Szkoła mężów“, komedia, „Pocieszne wykwińtaise“, komedia. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 3:30 po południu „Dyabeł i karczmarz“, komedia. — W niedzielę, 2 marca, o godzinie 7:30 wieczorem, „Pocieszne wykwińtaise“, komedia. — W poniedziałek, 3 marca, „Dożywocie“, komedia.

Rada miasta Lwowa.

Dzisiaj przed południem odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie nowowybranej Rady miejskiej. O godzinie 10 rano udali się radni w komplecie pod przewodnictwem prezydenta miasta i obu wiceprezydentów do archikatedry Jacińskiej, gdzie przed głównym ołtarzem Mszę św. odprawił ks. infułat dr. Lenkiewicz. Podczas nabożeństwa śpiewał chór katedralny z towarzyszeniem orkiestry. Dla radnych izraelitów odbywało się równocześnie nabożeństwo w świątyni przy ulicy Żółkiewskiej, gdzie modły odprawił rabin dr. Caro.

O godzinie 11 zebrał się radni w ratuszu w wielkiej sali na pierwsze posiedzenie. Przed porządkiem dziennym zabrał głos prezydent miasta p. Neumann, który przemówił w następujące słowa:

„Witam wasz szanowni panowie bardzo serdecznie i z najwyższą radością. Radość wyrażam przedewszystkiem z tego powodu, że skoczył się nareszcie w autonomicznym życiu miasta Lwowa wyjątkowy stan, w czasie którego Rada miejska nie urzędowała.

Jeżeli mówię wyjątkowy stan, to nie myślę przez to, aby ten stan był nieautonomiczny.

Stan taki bowiem przewidziany jest w autonomicznym statucie miasta Lwowa i ma właśnie na celu bronić autonomii miasta, gdyby, jak to niestety miało miejsce, podniosły się jakieś zakusy przeciw samorządnym prawom i przeciw prawu stanowienia o sobie Rady miejskiej. Dlatego urzędująca w czasie niefunkcjonowania Rady miasta prezydium miejskie było w pełnym tego słowa znaczeniu autonomicznym. Przez cały czas swego urzędowania w zastępstwie Rady miasta strzegło bacznie wszystkich praw miasta i uważało się za delegaturę Rady miejskiej do tego stopnia, że przez cały ten czas utrzymywało ścisły kontakt z wszystkimi czynnikami autonomicznymi. Oświadczam też, że urzędująca w zastępstwie Rady miasta prezydium miejskie poczuwa się do obywatelskiej odpowiedzialności wobec Rady miejskiej i wobec całego miasta.

Dalej wyrażam radość, że zebrał się w składzie niemal takim samym, bo tylko z pewnymi małymi zmianami, w jakim poprzednia Rada rozeszła się, złożony gremialnie swe mandaty na znak protestu przeciw próbom naruszenia autonomii miasta.

Ogół wyborców miasta Lwowa zsolidaryzował się z tym krokiem poprzedniej Rady miejskiej i dał wyraz aprobaty w ten sposób, że wszystkich członków poprzedniej Rady miejskiej, którzy strzegąc praw autonomii miasta mandaty swe złożyli, do Rady ponownie powołał. Dał zaś ogół wyborców swój wyraz w formie poprostu manifestacyjnej, bo lista zjednoczonych komitetów narodowych, reprezentująca powyższą zasadę, nie tylko odrzuca w pierwszym głosowaniu przeszła w całości, ale oświadczyło się za nią niemal osiemdziesiąt procent wszystkich głosujących.

Wyrażone w ten sposób uznanie daje szan. panom zupełne zadośćuczynienie. Powróciście szan. panowie do tej sali, oparci na pełnym zaufaniu ogółu obywateli. Możecie bez przesady powiedzieć o sobie, że wysłał was tu cały polski Lwów. Ale wskutek tego tem większe są wasze obowiązki i tem większa odpowiedzialność.

Chciałbym tylko szan. panowie zwrócić się do was z jednym apelem. Chwila, którą przeżywamy, jest nadzwyczaj poważna. Łączą się z nią i wielkie nadzieje i wielkie obawy. A to jedynie jest pewnym, iż potrzeba nam jednoczyć się i skonsolidować swe siły. Tych sil potrzebujemy nam także do przetrwania ciężkiego przesilenia ekonomicznego, jakie miasto nasze i kraj nasz obecnie przechodzą. Dlatego proszę, abyśmy odsunęli na bok ją trząca osad, jeżeli jeszcze jako po walce wyborczej pozostał, abyśmy do szczęśliwszych czasów odłożyli różnice partyjne, a teraz wszyscy, z jedną myślą o lepszej przyszłości, stanęli razem do wspólnej pracy dla dobra tego polskiego Lwowa i dla dobra narodu.

W tej myśli witam panów serdecznie i życzę wam pomyślności w waszych działaniach i pracach.

Po powitaniu gremium urzędników Magistratu, o których pracy wyraził się prezydent p. Neumann bardzo pochlebnie, przystąpiono do porządku dziennego.

Na sekretarzy powołano rr.: Ihnatowicza i dr. Próchnickiego.

R. Riedl podał listę członków komisji weryfikacyjnej, którą przyjęto przez aklamację. Do komisji tej zostali wybrani rr.: dr. Dwernicki, dr. Dylewski, dr. Michejda, dr. Obmiński, dr. Pieracki, dr. Próchnicki, dr. Przygodzki, Riedl, Rybicki, dr. Schleicher, dr. Szpor, Wczelak i Włodzimirski.

Ponieważ na porządku dziennym była tylko sprawa wyboru członków tej komisji, przeto prezydent miasta p. Neumann zamknął posiedzenie o godz. 11:30 przed południem.

Następne posiedzenie Rady odbędzie się po zakończeniu prac komisji weryfikacyjnej. Termin tego posiedzenia później zostanie podany.

Na następnym posiedzeniu odbędzie się wybór prezydium i sekcji.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

C. k.  uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

zalożona w roku 1831.

Generalna Agencja dla Galicji i Bukowiny we Lwowie, przy ul. Kopernika 3. Telefon nr. 468.

W miesiącu styczniu r. 1913 w dziale ubezpieczeń na życie podano 1642 wniosków na sumę 13,255,099 kor. 65 hal. — a wystawiono 1098 polie na sumę 9,227,576 kor. 49 hal.; od 1 stycznia 1912 podano 1642 wniosków na sumę 13,225,099 kor. 65 hal., a wystawiono 1098 polie na sumę 9,227,576 kor. 49 hal.

Zgłoszone szkody w tym dziale od 1 stycznia 1913 roku wynoszą 883,673 koron 03 hal.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego, wyniósł w dniu 31 grudnia 1911 r. 1,189,790,207 kor. 74 hal. w kapitałach i 1,950,287 kor. 57 hal. w rentach, na 157,992 policach, na co rezerwowano w gotówce 351,843,680 kor. 02 hal. Zapłacone szkody w r. 1911 w dziale życiowym wynoszą 20,231,181 kor. 12 hal., a we wszystkich działach od czasu założenia Towarzystwa (1831 r.), według corocznych wykazów, wypłacono 1,063,798,459 kor. 33 hal.

OSTATNIA POCZTA.

— Rozpoczęte onegdaj w Schönbrunnie konferencyje wojskowe pod przewodnictwem Najj. Pana trwały wczoraj w dalszym ciągu. Brali w nich udział: Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand, Fryderyk i Leopold Salwator, P. Minister wojny, szef sztabu generalnego, inspektor armii i komendant węg. obrony krajowej.

— Wydział prezydialny Centrali handlowo-politycznej udał się wczoraj do P. Ministra handlu i przedłożył życzenia, zmierzające do ustalenia norm, pod jakimi dostawy dla armii i marynarki mogły być oddawane zagranicą bez wywierania ujemnego wpływu na przemysł austriacki.

P. Minister Schuster wskazał na swoje oświadczenie w parlamencie, dodając, że onego czasu czynił starania pośredniczące między komendą marynarki, a interesowanymi sferami. P. Minister zapewnił, że i w przyszłości wszystko uczyni, by poprzeć przemysł swojski.

— Namiestnik Czech ks. Thun bawi w Wiedniu.

— Czeski Wydział krajowy uchwalił przyłączyć się do memoriału czeskiego Banku krajowego przeciwko rozporządzeniu Ministerstwa spraw wewnętrznych co do zużytkowania majątku Kas oszczędności i domaga się cofnięcia tego rozporządzenia.

— Węgierski prezydent ministrów dr. Lukacs został wczoraj o godz. 1:30 po południu przyjęty na posłuchaniu u Najj. Pana w Schönbrunnie.

Najj. Pan przyjął propozycję dr. Lukacsa w sprawie dymisji min. oświaty Zichy'ego. Prezydent przedłożył w czasie najbliższym propozycję co do następcy.

Węg. Biuro Kor. zaprzecza wiadomości dzienników o zamierzonem ustąpieniu min. rolnictwa Szerenyiego.

— Według francuskich doniesień półurzędowych, ministerstwo wojny proponuje prawdopodobnie Izbie zaprowadzenie 3-letniej służby wojskowej dla wszystkich rodzajów broni bez żadnych ulg.

— Kilka pism francuskich przypisuje odroczeniu pismu cara i odpowie-

dzi Poincarégo szczególnie doniosłe znaczenie. *Temps* pisze, że ogłoszenie tych pism jest manifestacją niezwykłą. Car Mikołaj — pisze — nigdy tak dobitnie nie scharakteryzował istoty sojuszu francusko-rosyjskiego, nigdy też sojusz nie był tak uzbrojony, jak obecnie. Ze względu na położenie polityczne stan pokojowy armii rosyjskiej wynosi 1,700,000 ludzi, a nie jak zazwyczaj 1,400,000. Zamierzone powiększenie armii niemieckiej zmusza również Francję i Rosję do podobnych wysiłków, do których zresztą obaj sojusznicy są gotowi. W chwili, gdy sojusz francusko-rosyjski rozporządzać będzie armią 2 i pół milionową, nie będzie niebezpieczeństwa dla pokoju, który Francja i Rosja chcą utrzymać, jeśli nikt nie będzie mógł powiedzieć, że je do tego pokoju zmuszono.

— Duma rosyjska przyjęła ustawę, według której zezwolone jest dzierżawienie majątków w Królestwie Polskiem na przeciąg lat 24 wszystkim, z wyjątkiem żydów.

W ciągu dyskusji protestował żyd Bomasz, trudownik Kerenski i kadet Rodiczew przeciwko ograniczaniu praw nie-Rosyan.

Prawicowiec Markow zwrócił się w ostrych słowach przeciw żydom, powołując się na mordy rytualne. Wywody te przyjęte były przez lewicę wrzawą i protestami.

— Duma rosyjska uchwaliła 485,000 rubli na uroczystości jubileuszowe do domu Romanowów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 lutego. P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego Eugeniusza Heruntera z Mielca do Kalwaryi.

Budapeszt, 27 lutego. Właściciele młynów postanowili na najbliższe 2 tygodnie zastanowić ruch, do końca lipca zaś pracować tylko przez 4 dni w tygodniu.

Warszawa, 27 lutego. (Tel. pryw.). Zawieszenie działalności Towarzystwa kultury polskiej nastąpiło — jak wyjaśniają dzienniki — wskutek raportu policyjnego, że działalność tej instytucji wyszła jakoby po za ramy nakreślone statutem. W celu wyswietlenia, czy istotnie nastąpiło pogwałcenie statutu, sprawa ma być rozpoznawana na posiedzeniu wydziału dla spraw Związków i stowarzyszeń. Na to posiedzenie mają być wezwani przedstawiciele Towarzystwa w celu złożenia wyjaśnień.

Łódź, 27 lutego. (Tel. pryw.). Przed kilku tygodniami aresztowano w domu przy ul. Brzezińskiej 72 osoby, należące do Związku żydowskiego przemysłu włóknistego „Textil“. Część wypuszczono na wolność, część zaś jako należące do „Bundu“ skazano administracyjnie na 3 miesiące więzienia, a prócz tego będą oni pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Wilno, 27 lutego. (Tel. pryw.). Izba sądowa umorzyła sprawę dziekana ks. Sągajły.

Niżny Nowgorod, 27 lutego. Właściciele okrętów na Wołdze postanowili domagać się wolnego cła na import nafty i zniesienia taryf kolejowych dla przewozu produktów naftowych.

Petersburg, 27 lutego. (Tel. pryw.). Dzienniki donoszą, że po za rewizją u hr. Potockiego dokonano jeszcze analogicznych rewizyj w majątkach kilku właścicieli ziemskich na Wołyniu.

Petersburg, 27 lutego. (Tel. pryw.). W nocy dokonano wśród studentów i robotników szereg rewizji i aresztowano w pewnej piekarni robotnika, byłego redaktora *Gazety robotniczej piekarskiej*.

Petersburg, 27 lutego. (Tel. pryw.). *Birż. Wied.* donoszą w sprawie mandatu Jagieły, że posłowie w Dumie w rozważaniu tej sprawy, kierować się będą względami partyjnymi, a nie zasadami prawnymi. Niektórzy posłowie powiadają, że w razie uznania w Dumie nieprawidłowości instrukcji wyborczej, obowiązującej podczas ostatnich wyborów w Warszawie, nie będzie można zatwierdzić żadnego mandatu z Królestwa Polskiego.

Petersburg, 27 lutego. (Tel. pryw.). Ostateczny tekst amnestyi będzie ustalony najpóźniej 4 marca. Wbrew opinii Szezegłowa ministrowie Kokowcew i Maklakow uważają za konieczną szerszą amnestyę. Między innymi sprawa napadu zbrojnych robotników w kopalniach leńskich będzie umorzona. Co do Finlandyi, darowane będą niedobory w sumie około 10 milionów marek, oraz skrócona będzie kara na członków Hofgerichtu.

Petersburg, 27 lutego. (Tel. pryw.). Nadprokurator synodu Sahler naradzał się z ministrem spraw wewnętrznych Maklakowem nad sprawą kaplicy Rosyan katolików, którą zwiedził onegdaj biskup Nikander. Po-

stanowiono kaplicę tę zamknąć jako nieuką. Biskup Antoniusz wołyński nalega na pociągnięcie proboszcza ks. Deibnera do odpowiedzialności za bluźnierstwo.

Nowoje Wremia drukuje wywiad swego korespondenta z biskupem Nikandrem. Biskup twierdzi, że istnieje w Rosyi propaganda jezuicka, oraz utrzymuje, że ks. Deibner był wyswięcony przez metropolitę gr. kat. we Lwowie ks. Szeptyckiego, a to samo już wydaje się biskupowi podejrzanem. Podobno istnieje jeszcze inny kościół Rosyan katolików, do którego ma uczęszczać jedynie arystokracja rosyjska. W całej tej sprawie — jak pisze *Nowoje Wremia* — będzie przeprowadzone śledztwo urzędowe, motywowane tem, że przy otwarciu kaplicy miano nie zachować pewnych formalności.

Berlin, 27 lutego. Znanе konsorcjum bankowe objęło 50 milionów 4 proc. pożyczki państwowej i 100 milionów 4 proc. pożyczki pruskiej. Emisja nastąpi 7 marca po kursie 98-60. T. zw. konsorcjum pruskie objęło 400 mil. 4 proc. pruskich bonów kasowych, płatnych w r. 1917. Emisja nastąpi również 7 marca po kursie 99.

Rzym, 27 lutego. Lotnik rosyjski Sławorosow wznosił się wczoraj o godz. 7 rano w Medyolanie do lotu do Rzymu. O godz. 10 rano wylądował w Pizie.

Rzym, 27 lutego. Sławorosow wylądował w Piombino. Aparat uszkodzony.

Paryż, 27 lutego. W procesie przeciw apasom przysięgli po 13-godzinnej naradzie wydali werdykt, po części niejasny, bo przyznali 12 oskarżonym okoliczności łagodzące, ale tyżące się tylko pewnych zbrodni, a nie osób, które je popełniły.

Następnie prezydent zapytał oskarżonych, czy mają jeszcze co do powiedzenia. Dwóch oskarżonych zaprzeczyło, jakoby brali udział w napadzie na Gabey'ego.

Nad ranem trybunał wydał wyrok. — Skazano 4 apasów na śmierć, dwóch na dożywotnie roboty przymusowe, resztę zaś na więzienie od 1 roku do 10 lat.

Gijón (w Hiszpanii) 27 lutego. Urzędowe sprawozdanie podaje, że skutkiem wybuchu miny zabitych zostało 24 osób. Między zabitymi znajdują się inżynier, który kierował robotami, oraz przedsiębiorca. Liczba rannych jest znaczna. Przypuszczają, że wiele osób jeszcze leży pod gruzami.

Katastrofa nastąpiła w ten sposób, że położono minę, zawierającą 3500 kilogramów prochu czarnego, w celu rozsadzenia pagórka, gazy jednak wybuchowe uszły przez pokład gliny i grad kamieni spadł na ludzi, stojących opodal, oraz na okręty, znajdujące się w przystani.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 lutego 1913. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 632-75, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 826-—, Akcje Anglobanku 338-—, Akcje Unionbanku 595-50, Akcje Landerbanku 515-75, Akcje Bankvereinu 511-75, Akcje Bodeneredit 1203-—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 642-—, Akcje kolei państwowych 707-—, Akcje kolei Południowej 114-25, Akcje kolei Elbethal ——, Akcje kolei Północnej 4860-—, Akcje kolei czerniowieckiej ——, Akcje Alpey 1033-—, Akcje Rima Muranyi 713-85, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3435-—, Akcje Fabryki broni 938-—, Akcje Tureckie tytoniowe 322-—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 879-—, Obligacje węgierskiej indemnizacji ——, Renta majowa 84-45, Austriacka Renta koronowa 84-60, Węgierska renta koronowa 83-85, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 83-60, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 82-50, 4 i pół proc. Listy Banku hipotecznego 91-25, 5 proc. Listy Banku hipotecznego ——, 4 proc. Listy Banku krajowego 85-50, 4 i pół proc. Listy Banku krajowego 92-—, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97-—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1896 r. 83-20, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 84-—, Losy tureckie 226-75, Marki 118-15, Rubel 254-50, 5-procentowa rosyjska pożyczka z r. 1906 ——, Akcje praskiego Banku kredytowego (płacono) ——, Skoda 822-50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 81-40, Galicyjski Bank ziemski 95-25, Powszechny Bank depozytowy 542-—, 4 i pół proc. listy Tow. kredytowego ziemskiego 93-25.

Usposobienie spokojne, kursa chwiejne, w końcu osłabione z powodu słabszego berlińskiego targu montanów.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESŁANE

***** Dlaczego każdy powinien nabyć „BALON DRZYMAŁY“ *****

kupując go za 2 kor. w **Biurowie St. Sokolowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nie tylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały” ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży cegiełkę na nasze krajowe „Muzeum handlowe”, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przysła 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe” pod adresem: Biuro dzienników Sokolowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały” odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych
w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie
dnia 12 lutego 1913.
33 — 51 — 30 — 42 — 50

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zużytych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądali i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładowych w przedziale trzech miesięcy licząc od dnia ciągnięcia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotychczasowemu Urzędowi loteryjnemu tem pewnie w wyż wspomnianym czasie, gdyż po upływie tego stanowiącego terminu, wszystkie nieopbrane wkładki i kwoty wygrane przypadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnięcia we Lwowie odbędą się dnia 12 i 26 marca 1913.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicji i Bukowiny.

KINO „KOPERNIK“

SANS-RIVAL.

Ul. Kopernika 1. 9.

Największa i najpiękniejsza sala we Lwowie, zbudowana specjalnie na kinoteatr, znakomicie wentylowana; miejsce ustawione amfiteatralnie, więc widzenie z przednich miejsc nie przeszkadza widzom z miejsc dalszych. Muzyka salonowa. 3 prc. na T. S. L. — 2 prc. na bursę im. Batorego.

Przedstawienia odbywają się codziennie od godz. 4 poł. do 11 w noc, w niedziele i święta od 3—11. Programy przedstawień znakomicie dobrane, nadzwyczaj zajmujące, z pierwszorzędnymi fabryk.

Program od środy 25 do piątku 28 lutego b. r.: Tydzień Eclair, kronika mody i najważniejszych wypadków w świecie. — Kultura Ananasów, zdjęcie z natury. — Toska, krótki dramat. — ??? ??? — **Zycie cyrkowe**, dramat w 3 aktach. — Dwaj wielcy wielbiciele. — ??? ??? ? komedie

Ceny miejsc: Miejsce w 1. i 2. rzędzie rezerwowane 1 kor. 70 hal.; miejsce pierwsze 1-50 kor.; miejsce drugie 1 kor.; miejsce trzecie 50 hal. Pp. studenci, wojskowi do feldfebla i młodzież rzemieślnicza płacą II. miejsce 50 hal., III. miejsce 30 hal.

Fryzjerka MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Głowińskiego 1. 23.

Osoba w średnim wieku

poszukuje miejsca zarządczyni domu.
Wymagania skromne. Biższa wiadomość w Administracji Gazety.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 lutego 1913.

Hotel Żorża. Pp.: J. Zubkowski z Nowosiółek, F. Biesiadecki z Firlejowa. K. Torosiewicz z Putistynie, S. Wybranowski z Kimirza, K. Abrahamowicz z Cziresza, K. Bohdanowicz z Orzechłb.

Hotel Imperial. P.: H. bar. Wattman z Zaleszczyk.

Hotel Saski. P.: A. Krysków z Uniatycz.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 27 lutego 1913.

| Waluta koronowa | | płaca | | żądają | |
|---|-------|--------|--|--------|--|
| I. Akcje za sztukę. (bez kuponu bieżącego) | | | | | |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 641— | 651— | | | |
| Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł. | 395— | 405— | | | |
| Kolei Lwów-Czerniowiec-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze | 514— | 520— | | | |
| Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron | 468— | 500— | | | |
| II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego) | | | | | |
| Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylowowa z 10 pr. prem. | — | — | | | |
| Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l. | 91-20 | 91-90 | | | |
| Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l. | 82-30 | 83— | | | |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l. | 92-50 | 93-20 | | | |
| Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l. | 85-50 | 86-20 | | | |
| Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l. | 94-20 | 94-90 | | | |
| Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l. | 94-30 | 95— | | | |
| Zemelny Bank hipoteczny Lwów. | 91-30 | 92— | | | |
| 1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja) | 95-50 | — | | | |
| Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 4 1/2 l. | 91-50 | — | | | |
| 2) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l. | 84— | 84-70 | | | |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 los. 52 l. | 93— | 93-70 | | | |
| III. Oblig. za 100 koron. (bez kuponu bieżącego) | | | | | |
| Galic. fund. propin. 4 pr. | 97-30 | 98— | | | |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. | — | — | | | |
| Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.) | 90— | 90-70 | | | |
| Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.) | 82-50 | 83-20 | | | |
| Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr. | 82— | 82-70 | | | |
| Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893 | 83— | 83-70 | | | |
| 4 pr. z r. 1908 | 82-30 | 83— | | | |
| 1) miasta Lwowa 4 pr. | 80-70 | 81-40 | | | |
| 4 pr. | 86— | 86-70 | | | |
| 2) Krakowa 4 pr. | 81-80 | 82-50 | | | |
| IV. Monety. | | | | | |
| Dukat cesarski | 11-36 | 11-48 | | | |
| 20 frankówka | 19-10 | 19-28 | | | |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 252— | 254— | | | |
| 100 — papierowych | 254— | 255-20 | | | |
| 100 marek niemieckich | 118— | 118-40 | | | |

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 25 lutego 1913.

| A. Ogólny dług państwa. | | płaca | | żądają | |
|---|--------|--------|--|--------|--|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | | | | |
| maj-lipocad | 83-95 | 84-15 | | | |
| styczeń-lipiec | 83-95 | 84-15 | | | |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | | | | |
| lut-y-sierpień | 87-15 | 87-35 | | | |
| kwiecień-październik | 87-15 | 87-35 | | | |
| z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. | 1545— | 1595— | | | |
| z r. 1860 po 100 zł. 4 pr. | 456— | 468— | | | |
| z r. 1864 po 100 zł. | 628— | 640— | | | |
| z r. 1864 po 50 zł. | 324— | 336— | | | |
| B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | | | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 106-75 | 106-95 | | | |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 84-15 | 84-35 | | | |
| C. Obligacje kolejowe. | | | | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 84-60 | 85-60 | | | |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 104-89 | 105-89 | | | |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr. | 106— | 107— | | | |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) | 84-60 | 85-60 | | | |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 84-60 | 85-60 | | | |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje) | 429— | 432— | | | |
| Obligacje pierwszeństwa (kolejowe). | | | | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr. | 102-75 | 103-75 | | | |
| Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 86-75 | 87-75 | | | |
| Kol. czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 86-50 | 87-50 | | | |
| Kol. bukowiańskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 83— | 84— | | | |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr. | 91-15 | 92-15 | | | |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. | 90-50 | 91-50 | | | |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr. | 91— | 92— | | | |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr. | 90-40 | 91-40 | | | |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr. | 91— | 92— | | | |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr. | 89-80 | 90-89 | | | |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 84-75 | 85-75 | | | |

Koronowa waluta. płaca żądają
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z roku 1894 4 pr. 84-25 85-25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr. 109-75 110-75

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).
Węg. złota renta 4 pr. 115— 115-50
w wal. kor. 4 pr. 83-45 83-65
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) 423— 434—
50 zł. (100 kor.) 203— 216—
obl. pr. regul. Cisy 4 pr. 296— 306—

E. Obligacje indemnizacyjne.
Węgier za 100 zł. 4 pr. 84-90 85-90
Kroacj i i Sławonii 86-60 87-60

F. Inne publicznie pożyczki.
Poż. rag. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 99-60 100-60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. 84-50 85-50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. 82-90 83-90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. 97— 98—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. 81— 82—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr. 111— 121—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr. 224-50 227-50

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr. 275— 287—
1889 3 pr. 248-50 260-50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l. 96— 97—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr. 99-50 100-50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l. 83-60 84-60
4 pr. los 41 l. 91-50 —
4 pr. starsze 96-20 97-20
4 1/2 pr. 52 let. 93— 94—
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l. 94-25 95-25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los 4 1/2 pr. 33-25 94-25
los 50 l. 4 1/2 pr. 91-50 92-50
60 l. 4 pr. 83— 84—
Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna 92-25 93-25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr. 90— 91—
Banku kr. obl. kol. žel. 57 1/2 l. 4 pr. 82-60 83-60
Austro-węg. banku 60 lat 4 pr. 90-30 91-30
50 lat w.k. 4 pr. 91-50 92-50

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.
Kolej Lwów-Czern. Jassy z r. 1884 za 300 zł. 78-60 79-60
Kolej Lwów-Czerniowiec z r. 1884 za 200 zł. 4 pr. 84-80 85-30
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr. 98-75 99-75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 110-25 111-25
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr. 110— 111—

Koronowa waluta. płaca żądają
I. Losy (za sztukę).
Budapeszteńskie (Basillka) 5 złr. 27-60 31-60
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 złr. 483— 495—
Clary 40 złr. m. k. 190— 200—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr. 65— 70—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr. 50-50 55-50
węg. Tow. 5 złr. 31-75 36-75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr. 80— 86—

J. Akcje Banków (za sztukę).
Banku Anglo-Austr. 240 kor. 337-50 338-50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr. 400— 405—
Pesz. Banku handlu i przem. 3600— 3610—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr. 623-50 624-50
Węg. Banku kredyt. 200 złr. 817-50 818-50
Delno-austr. tow. esk. 400 kor. 755— 760-50
Gal. banku hip. 200 złr. 638— 642—
Banku dla krajów koronnych 200 zł. 508-60 509-60
Austro-węg. 1400 kor. 2010— 2022—
Związku (Unionbank) 200 zł. 589-60 590-60
Czeskiego banku związkowego 100 zł. 268-50 269-50
Zivnostenska banka 100 złr. 268-25 267—

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr. 439— 445—
akc. zakł. 200 złr. 400— 410—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 1813— 1824—
Kolei póln. Ces. Ferd. 1000 złr. mk. 4800— 4840—
Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. 385— 390—
Lwów-Czerniowiec-Jassy 200 zł. 515— 517—
Lwów-Kleparów-Jaworów lokal 400 kor. — 305—

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.
Austr. Tow. górnictwa Alpina 100 złr. 1033-50 1034-50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr. 3440— 3462—
Tow. kopalni węgla w Brüx 100 złr. 810— 826—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr. 251-50 254—
Galic. karpae. naft. Tow. 500 kor. 866— 876—
Schednicy 500 kor. 450— 453—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków 317-50 320—

M. Weksle.
Niemieckie Banki 118-10 118-30
Włoskie Banki 94-07 1/2 94-22 1/2
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr. 24-17 1/2 24-21 1/2
Paryż za 100 franków 95-77 1/2 95-95
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr. 254-37 1/2 255-37 1/2
Szwajcarskie Banki 95-35 95-50

N. W a l u t y.
Dukat cesarski 11-41 11-46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta — —
20-frankówka 19-16 19-19
20-markówka 23-60 23-65
Rosyjski półimperyal — —
Niem. banknoty za 100 marek 118-07 1/2 118-27 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir. 94-15 94-35
Ruble 254-25 255—

PIENNIKI URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 2616 12 (4) (2419 3—3)

Edykt licytacyjny.
Dnia 18 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacja realności lwh. 839 gm. Delawa.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2150 kor.

Najniższa cena wynosi 1423 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tumacz, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 1488 12 (4) (2423 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Racheli Goldhirsch w Wiśniowicy, odbędzie się dnia 28 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, w Wi-

śniowicy, licytacja 1/3 części realności obj. lwh. 572, 1/6 części realności lwh. 570 i 1/3 części realności lwh. 1507 ks. gr. gm. Złotniki, Anny Puzkar własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, ocenione są, a to: 1/3 część realności lwh. 572 na 234 kor. 50 h., 1/6 część lwh. 570 kwotę 34 kor. 46 h., 1/3 część lwh. 1507 kwotę 163 kor. 17 h.

Najniższa cena wynosi a to: 1/3 część wyk. hip. 572 kwotę 156 kor. 34 h., 1/6 części lwh. 570 kwotę 22 kor. 96 h., 1/3 części wyk. hip. l. 1507 kwotę 108 kor. 78 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. E. 2719/12 (5) (2422 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18go marca 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienio-

nym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja realności lwh. 2610 gminy Olesza, wraz z przynależnościami, składającymi się z zabudowań gospodarskich, pary koni, 2 krów, woza, pługa, 2 bron i sieczkarni.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5225 kor., przynależności zaś na 694 kor.

Najniższa cena wynosi 3830 koron. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tumacz, dnia 5 lutego 1913.

L. cz. E. 3185 12 (5) (2114)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy kredytowej „Jedność” w Brzeżanach, odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godz. 9 przed południem w sali Nr. III, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności, położonych w gminie Brzeżany:

a) lwh. 806 składającej się z łąki i roli o łącznej przestrzeni 52-73 ar.,

b) 2/4 części lwh. 801 składającego się z budynków gospodarczych i ogrodów o łącznej przestrzeni 19-17 ar.,

c) lwh. 802 składającego się z rol o łącznej przestrzeni 79-84 ar.,

d) lwh. 1818 składającego się z budynków, pastwiska i roli o łącznej przestrzeni 27-33 ar.,

e) 1/3 części lwh. 190 składającego się z łąk o łącznej przestrzeni 52 ar.,

f) 1/3 części lwh. 366 składającego się z budynków gospodarczych, łąk i ogrodów o łącznej przestrzeni 63-08 ar.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 1310 kor., b) 3186 kor. 95 h., c) 2245 kor., d) 1464 kor., e) 120 kor. 05 h., f) 810 kor. 80 h.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 873 kor. 33 h., b) 1593 kor. 48 h., c) 1496 kor. 67 h., d) 976 kor., e) 80 kor. 08 h., f) 524 kor. 42 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 11 stycznia 1913.

Lieferung von Artilleriematerialsorten für die k. k. Landwehr.

Öffentliche Offertausschreibung.

Das Ministerium für Landesverteidigung beabsichtigt für den Bedarf des Jahres 1913 die Lieferung der nachstehend angeführten Artilleriematerialsorten im Wege einer öffentlichen Ausschreibung zu vergeben und ladet zu schriftlichen Offerten ein.

| Post-Nr. | Anzahl | Benanntlich | Die Preise sind zu offerieren pro | |
|--|-------------|--|-----------------------------------|---------|
| 9. Laffetierungsbestandteile. | | | | |
| 1 | 32 Garnit. | 8 cm., M. 5 Achssitz Polster | 1 Garnitur | |
| 2 | 32 | M. 5 Feldlafetten Riemen | | |
| 10. Geschützausrüstungsgegenstände. | | | | |
| 3 | 80 Stück | M. 5 für Schmiermaterial blech. Büchsen | 1 Stück | |
| 4 | 160 | für Schmiermaterial kl. blech. Büchsen | | |
| 5 | 8 | 8 cm., M. 5 Entlader | | |
| 6 | 8 | M. 8, für Feldkan-Bten, Beobachtungsleiterstativ Etnis | | |
| 7 | 64 | M. 9 Z. mit Skala, Umhängriemen und Etui s. Leibriemen Feldstecher | | |
| 8 | 160 | M. 5 blech. Öl Flaschen | | |
| 9 | 8 | M. 5, Batterierichtkreis Futterale | | |
| 10 | 8 | für M. 5, Batterierichtkreisstative Futterale | | |
| 11 | 32 | M. 9, zweiteilige Richtstativ Futterale | | |
| 12 | 32 | M. 5, blech. Öl Kannen | | |
| 13 | 32 | 8 cm., M. 5, Verschluss Mäntel | | |
| 14 | 32 | Schnapp Messer | | |
| 15 | 16 | M. 5, kompl. Glycerin-Hand-Pumpen | | |
| 16 | 72 | Messglatten, Anhäng-Schnüre | | |
| 17 | 272 | led. Tempiergabel, Anhäng-Schnüre | | |
| 18 | 328 | Zug-Seile | | |
| 19 | 238 | M. 5, S. Haken | | |
| 20 | 32 | M. 9, Richt-Stativ | | |
| 21 | 2208 | Anbind-Stricke | | |
| 22 | 80 | M. 99 kpl. Deichselschienen-Vorrichtungen | | |
| 12. Fuhrwerksbestandteile. | | | | |
| 23 | 384 | M. 63 beschlag Bracken | | 1 Stück |
| 24 | 24 | M. 97, beschlag. Deichseln | | |
| 25 | 32 | M. 5, beschlag. Protzen-Deichseln | | |
| 26 | 200 | M. 99, ohne M. 11, Pferdeschoner, beschlag. Drittel | | |
| 27 | 56 | M. 99, Pferdeschoner-Federn | | |
| 28 | 296 | M. 5, für Feldkanononbatt., Protzen-Plachen | | |
| 29 | 56 | Prowiantwagen-Plachen | | |
| 30 | 16 | Leiterwagen-Plachen | | |
| 31 | 48 | 8 cm., M. 5/8 Munitionskarren Plachen | | |
| 32 | 264 | 8 cm., M. 5 Protzkasten-Sitz-Polster | | |
| 33 | 264 | rechtsseitige Radschuhe | | |
| 34 | 80 | M. 3, samt Kette Radschuhe | | |
| 35 | 400 | M. 5 s. 4 Bfstgsschrauben un Muttern, Reibschuhe | | |
| 36 | 152 | M. 3, kompl. eiserne Reibschuhe | | |
| 37 | 320 | M. 3, Wagenplachen-Reife | | |
| 38 | 352 | 2-6 cm. br., 68 cm. lg. Anschnall-Riemen | | |
| 39 | 208 | 2-6 cm. br., 115 cm. lg. Anschnall-Riemen | | |
| 40 | 384 | M. 75, Pferdepflock-Riemen | | |
| 41 | 236 Garnit. | M. 5, Hinterwagen-Riemen | Garnituren | |
| 42 | 264 | M. 5, Protzen-Riemen | | |
| 43 | 264 Stück | M. 63, Rücklehn-Riemen | 1 Stück | |
| 44 | 200 | a. Art., Eis Ringe | | |
| 45 | 80 | Flachenreifen-Schnüre | | |
| 46 | 144 | Plachen-Stricke | | |
| 13. Achsen, Räder u. Zubehör. | | | | |
| 47 | 2000 | für M. 5 Achsstossbüchsen led. Ring-Scheiben | | |
| 14. Beschriftung. | | | | |
| 48 | 2688 | M. 80, Seitenblatt-Ansätze | Paar | |
| 49 | 80 | M. 99, Brust-Blätter | | |
| 50 | 1888 | M. 68, adj. Seiten (zur Hälfte linke) Blätter | Paar | |
| 51 | 48 | M. 68, adapt Seiten (zur Hälfte rechte) Blätter | | |
| 52 | 2784 | M. 8, (99), Steig-Bügel | 1 Stück | |
| 53 | 2720 | schwarze Pferde-Decken | | |
| 54 | 288 | Bauchgurten-Ergänzungsstücke | | |
| 55 | 256 | Sattelobergurten-Ergänzungsstücke | | |
| 56 | 104 | Kreuzriemen Ergänzungsstücke | | |
| 57 | 9 | ohne Kinnkette, Gr. Nr. 1 Stangen-Gebisse | | |
| 58 | 208 | ohne Kinnkette, Gr. Nr. 2 Stangen-Gebisse | | |
| 59 | 546 | ohne Kinnkette, Gr. Nr. 3 Stangen-Gebisse | | |
| 60 | 454 | ohne Kinnkette, Gr. Nr. 4 Stangen-Gebisse | | |
| 61 | 167 | ohne Kinnkette, Gr. Nr. 5 Stangen-Gebisse | | |
| 62 | 36 | ohne Kinnkette, Gr. Nr. 6 Stangen-Gebisse | | |
| 63 | 20 | ohne Kinnkette, Gr. Nr. 7 Stangen-Gebisse | | |
| 64 | 1216 | Wischzaun-Gebisse | | |
| 65 | 32 | ohne Kinnkette, gebrochene Stangen-Gebisse | | |
| 66 | 336 | Reitpferde, Trensen-Gebisse | | |
| 67 | 80 | M. 68, Geschier-Gürtel | | |
| 68 | 1152 | Lauf-Gürtel | | |
| 69 | 952 | Schnallen-Gürtel | | |
| 70 | 48 | lose Bauch-Gurten | | |
| 71 | 2096 | M. 99, Sattelober-Gurten | | |
| 72 | 2488 | M. 68, Sattelunter (ungeschwärzt) Gurten | | |
| 73 | 40 | M. 68, für schwere Zugpferde, Sattelunter-Gurten | | |
| 74 | 1936 | M. 68, Geschirr-Halftern | | |
| 75 | 2496 | M. 68, Stall-Halftern | | |
| 76 | 164 | Gr. Nr. 1, Kinn-Ketten | | |
| 77 | 1072 | Gr. Nr. 2, Kinn-Ketten | | |
| 78 | 444 | Gr. Nr. 3, Kinn-Ketten | | |

| Post-Nr. | Anzahl | Benanntlich | Die Preise sind zu offerieren pro |
|---|--------|-------------|--|
| 79 | 944 | Paar | für Stellkummete, Not-Kissen |
| 80 | 104 | Stück | s. Bolzen u. Hülse, eckige Einhäng-Kloben |
| 81 | 104 | " | " " " " halbrunde Einhäng-Kloben |
| 82 | 32 | " | s. Bolzen u. 2 Hülsen, Widerhalt-Kloben |
| 83 | 4320 | " | Bretzen-Knebel |
| 84 | 216 | " | M 92, Reitpferd Kopfgestelle |
| 85 | 2128 | " | adj. Stell-Kummete |
| 86 | 16 | " | M 96, mit Handstutzen, doppelte Kreuz-Leitseile |
| 87 | 968 | " | Obergurten-Polster |
| 88 | 24 | " | adapt. Obergurten-Polster |
| 89 | 752 | " | adj. Brust-Riemen |
| 90 | 464 | " | M 99, Hafersack-Anschnall-Riemen |
| 91 | 80 | " | M 99, Hals-Riemen |
| 92 | 1152 | Garnit. | M 99, Pack-Riemen |
| 93 | 984 | Stück | M 68, Handpferd-Kreuz-Riemen |
| 94 | 952 | " | M 68, Sattelpferd-Kreuz-Riemen |
| 95 | 984 | " | Rück-Riemen |
| 96 | 2880*) | " | M 99, adj. Stallhalfter-Riemen |
| 97 | 2344 | " | M 99, Steigbügel-Riemen |
| 98 | 752 | " | M 68, Umlauf-Riemen |
| 99 | 752 | " | Widerhalt-Riemen |
| 100 | 4392 | " | Brotzen-Ringe |
| 101 | 936 | " | s. 2 Anbindriemchen, Kreuzriemen-Ringe |
| 102 | 832 | " | Widerhalt-Ringe |
| 103 | 696 | " | M 99, Gr. Nr. 1 Sättel |
| 104 | 696 | " | M 99, Gr. Nr. 2 Sättel |
| 105 | 3872 | " | M 68, hint.-Stössel |
| 106 | 3776 | " | M 68, vord.-Stössel |
| 107 | 1504 | " | M 68, Lauf-Stränge |
| 108 | 296 | " | M 68, adj. Lauf-Stränge |
| 109 | 6720 | " | M 68, Zug-Stränge |
| 110 | 592 | " | M 68, adj. Zug-Stränge |
| 111 | 408 | " | adj. Deichseltrag-Stricke |
| 112 | 1224 | " | M 99, Pack-Tornister |
| 113 | 952 | " | M 96, äussere Hand-Zügel |
| 114 | 952 | " | M 68, innere Hand-Zügel |
| 115 | 1168 | " | M 92, Stangen-Zügel |
| 116 | 216 | " | M 92, Trensen-Zügel |
| 117 | 216 | " | M 70, Reitpferd, Vorder-Zeuge |
| 15. Pferderequisiten. | | | |
| 118 | 752 | " | Hafer-Beutel |
| 119 | 1824 | " | Stollen-Beutel |
| 120 | 1456 | " | Tränk-Eimer |
| 121 | 248 | " | Fuss-Fesseln |
| 122 | 8 | " | kompl. gepackter tierärztlicher Instrumentenkasten |
| 123 | 1464 | " | mit Handriemen, Pferde-Kardätschen |
| 124 | 8 | " | kompl. gep. tierärztliche Instrumenten-Kassetten |
| 125 | 408 | " | M 99, Koppeln |
| 126 | 1184 | " | M 84, Fahr-Peitschen |
| 127 | 16 | " | M 84, lange Fahr-Peitschen |
| 128 | 736 | " | grosse beschlag. Pferde-Pföcke |
| 129 | 600 | " | kleine beschlag. Pferde-Pföcke |
| 130 | 24 | " | M 75, beschlag. Vorschlag |
| 131 | 1296 | " | Pferdeanhang-Ringe |
| 132 | 1272 | " | 12 hl, Hafer-Säcke |
| 133 | 368 | " | 12 hl, für Reitzeuge adj. Hafer-Säcke |
| 134 | 1536 | " | Stollenschlüssel |
| 135 | 2384 | " | 8 m lg. Futter-Stricke |
| 136 | 1464 | " | mit Handriemen-Striegel |
| 137 | 3704 | " | Futter-Tornister |
| 138 | 8 | " | kompl. engl. Wurfapparate |
| 16. Equitationserfordernisse. | | | |
| 139 | 64 | " | Schul-Peitschen |
| 17. Hebzeuge u. Handhabungsgeräte. | | | |
| 140 | 8 | " | M 8, kompl. Wurf-Brücken |
| 141 | 16 | " | grosse Haft-Pföcke |
| 142 | 288 | " | Drittel-Seile |
| 143 | 16 | " | 60 m lg. 20 mm dicke Zeug-Seile |
| 144 | 16 | " | M 11, Wagen-Winden |
| 18. Batteriebauernfordernisse. | | | |
| 145 | 8 | " | M 8, kompl. Beobachtungsleitern |
| 146 | 248 | " | M 99, Beil-Hämmer |
| 147 | 336 | " | M 77, mit Stiel-Krampen |
| 148 | 640 | " | M 77, mit Stiel-Schaufeln |
| 149 | 64 | " | Spaten |
| 24. Verpackungserfordernisse. | | | |
| 150 | 16 | " | Geschirrwichs-Büchsen |
| 151 | 88 | " | für Reserveräder, Holzstökel |
| 152 | 48 | " | M 5, Zeltblätter-Futterale |
| 153 | 24 | " | Batterie-Geld-Kassetten |
| 154 | 112 | " | Bleigeschoss-Kistchen |
| 155 | 8 | " | Karten-Taschen |
| 156 | 14 | " | M 5, Werkzeug-Truhen |
| 157 | 96 | " | 8 cm, M 5, belastungs-Verschläge |
| 158 | 16 | " | beschl. Dienstschriften-Verschläge |
| 159 | 48 | " | M 5, Lebensmittel-Verschläge |
| 160 | 32 | " | beschl. ganze Gewehrpatronen-Verschläge |
| 161 | 8 | " | beschl. Pferdemedikamenten-Verschläge |
| 162 | 8 | " | 8 cm, M 8, Reserverequisiten-Verschläge |
| 163 | 8 | " | 8 cm, M 5, Schlosser-Werkzeug-Verschläge |
| 164 | 22 | " | 8 cm, M 5, Nr. 1 Schmiermaterial-Verschläge |
| 165 | 32 | " | 8 cm, M 5, Nr. 2 Schmiermaterial-Verschläge |
| 166 | 32 | " | Signallaternen-Verschläge |
| 167 | 104 | " | M 5, Telephon-Verschläge |
| 168 | 48 | " | 8 cm, M 5, Verpflegs-Verschläge |
| 25. Metallsorten. | | | |
| 169 | 72 | " | für M 99, Stallhalfterriemen, Federhaken |
| 170 | 360 | " | Gr. Nr. 1 für Reitpferde, Hufeisen |
| 171 | 761 | " | Gr. Nr. 2 für Reitpferde, Hufeisen |
| 172 | 671 | " | Gr. Nr. 3 für Reitpferde, Hufeisen |

*) Hierunter 336 Stück Stallhalfterketten für den Friedensgebrauch.

| Post-Nr. | Anzahl | Benanntlich | Die Preise sind zu offerieren pro |
|--|--------|-------------|---|
| 173 | 2160 | Stück | Gr. Nr. 3 für Zugpferde, Hufeisen |
| 174 | 3024 | " | Gr. Nr. 4 für Zugpferde, Hufeisen |
| 175 | 3456 | " | Gr. Nr. 5 für Zugpferde, Hufeisen |
| 176 | 21528 | " | Nr. 2 Huf-Nägel |
| 177 | 43064 | " | Nr. 3 Huf-Nägel |
| 178 | 21536 | " | Nr. 4 Huf-Nägel |
| 179 | 8000 | " | or. Rahm-Nägel |
| 180 | 8000 | " | Sattler-Nägel |
| 181 | 8000 | " | 30 mm lg. ord. Schloss-Nägel |
| 25. Metallsorten. | | | |
| 182 | 7 | Garnit. | 8 cm M. 5 Res.-Nieten |
| 183 | 48 | Stück | schwarze Deichseltragstricke Einhang-Ringe |
| 184 | 312 | " | verzinnnte, kleine, halbrunde-Ringe |
| 185 | 208 | " | verzinnnte Halfter-Ringe |
| 186 | 312 | " | Nr. 1 ohne Rollen verzinnnte Schnallen |
| 187 | 312 | " | Nr. 2 ohne Rollen verzinnnte Schnallen |
| 188 | 312 | " | Nr. 3 ohne Rollen verzinnnte Schnallen |
| 189 | 208 | " | Nr. 2 mit Rollen verzinnnte Schnallen |
| 190 | 208 | " | Nr. 3 mit Rollen verzinnnte Schnallen |
| 191 | 208 | " | Nr. 4 mit Rollen verzinnnte Schnallen |
| 192 | 80 | " | Umlauf-Riemen-Schnallen |
| 193 | 40 | " | Widerhalt-Riemen-Schnallen |
| 194 | 11200 | " | für Reitpferde, scharfe Schraub-Stollen |
| 195 | 52384 | " | für Zugpferde, scharfe Schraub-Stollen |
| 196 | 11200 | " | für Reitpferde, stumpfe Schraub-Stollen |
| 197 | 52356 | " | für Zugpferde, stumpfe Schraub-Stollen |
| 27. Ledersorten. | | | |
| 198 | 8 | " | leichtes, schwarzes Blank-Leder |
| 199 | 8 | " | schweres, schwarzes Blank-Leder |
| 200 | 8 | " | leichtes, schwarzes Kuh-Leder |
| 28. Gewebe. | | | |
| 201 | 160 | kg | weisse Hadern |
| 202 | 320 | Stück | 96 cm brt., 80 cm lg. Haus-Leinwand |
| 29. Garne u. Seilerwaren. | | | |
| 203 | 96 | Knäuel | 12 er Bind-Faden |
| 204 | 32 | " | 30 er Näh-Faden |
| 205 | 3248 | m | 5 mm dicke Reb-Schnüre |
| 206 | 96 | kg | feines Hauf-Werg |
| 207 | 96 | Knäuel | starker, roher Sattler-Zwirn |
| 31. Verschiedene Materialien. | | | |
| 208 | 240 | Stück | 118 cm lg. Pech-Packeln |
| 209 | 200 | kg | Glyzerin |
| 210 | 184 | " | Geschütz-Öl |
| 211 | 72 | " | raff. Rübs-Öl |
| 212 | 128 | " | Räder-Schmiere |
| 213 | 168 | " | harzfreie Schmier-Seife |
| 214 | 128 | " | Roh-Vaseline |
| 32. Gewöhnliche Werkzeuge. | | | |
| 215 | 16 | Stück | M. 8, kompl. Schatullen-Feldschmieden |
| 216 | 32 | " | mit Stiel, Holz-Hacken |
| 217 | 56 | " | 60 cm zerlegb. Hand-Sägen |
| 218 | 64 | " | M. 5, Universal-Schraubenschlüssel |
| 219 | 80 | " | 19/23 mm gewöhnl. Schraubenschlüssel |
| 220 | 64 | " | M. 99 kompl. Beschlag-Werkzeuge |
| 221 | 16 | " | für Feldbten kompl. Sattler-Werkzeuge |
| 222 | 8 | " | M. 5 für Feldbten kompl. Schlosser-Werkzeuge |
| 223 | 16 | " | M. 5 für Feldbten kompl. Schmiede-Werkzeuge |
| 224 | 16 | " | für Feldbten kompl. Wagner-Werkzeuge |
| 225 | 8 | " | für Art, Werkführer kompl. Werkzeuggarnitur |
| 40. Kanzlei- u. Schuleinrichtung. | | | |
| 226 | — | — | Meldeblocs |
| 43. Geräte. | | | |
| 227 | 376 | Stück | M. 8 Handlaternen-Brettchen |
| 228 | 48 | " | Rohr-Decken |
| 229 | 32 | " | für Art. s. Überzug, Signal-Fahnen |
| 230 | 136 | " | für Handlaternen blech. Öl-Flaschen |
| 231 | 32 | " | M. 86 blech. Öl-Kannen |
| 232 | 40 | " | samt Ring, Kletterstricke |
| 233 | 376 | " | M. 8. Hand- (mit Befestigungsutensilien) Laternen |
| 234 | 32 | " | für Art. s. Öllampe, blech. Signal-Laternen |
| 235 | 256 | " | „ Beritt. s. Riemen u. Strupfe, Hand-Laternen |
| 236 | 1112 | " | M. 1 s. Schlüssel, Selbstperrvorhäng-Schlösser |
| 237 | 240 | " | blech. Pechfackel-Schuhe |
| 238 | 16 | Paar | samt Riemen, Steigeisen |
| 239 | 200 | Stück | für Beritt., Signalfahnen-Tücher |
| 240 | 560 | Garnit. | Zeltausrüstungen |
| 241 | 1120 | Stück | M. 5, Zeltstangen |
| 45. math. phys. u. chem. Instrumente. | | | |
| 242 | 16 | Stück | M. 5, s. Etui und Probierrglas, gläs. Aräsmeter |
| 243 | 208 | " | Bussolen |
| 244 | 16 | " | für Beritt., kompl. Telephon-Stationausrüstungen |
| 245 | 32 | " | für Unber. kompl. Telephon-Stationausrüstungen |
| 246 | 8 | Garnit. | für Feldbten Reserve-Telephonmaterial |

- Mündliche, telegraphische und telephonische Anbote können nicht berücksichtigt werden.
- Die schriftlichen Offerte müssen bis längstens 15 März 1913 um 10 Uhr vormittags im Einreichungsprotokoll des k. k. Ministeriums für Landesverteidigung in Wien I. Babenbergerstrasse 5, Parterre, eintreffen.
Sie werden in diesem Ministerium (III. Stock, Amtszimmer Nr. 128) am 15 März 1913 vormittags um 10 Uhr 15 Minuten kommissionell eröffnet. Die Anbotsteller oder ihre Bevollmächtigten sind berechtigt, der Eröffnungsverhandlung beizuwohnen.
- Die Entscheidung über sein Offert wird jedem Anbotsteller nur schriftlich vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung voraussichtlich bis 10 April 1913 bekanntgege-

ben werden; Anfragen vor dieser schriftlichen Entscheidung sind unstatthaft und werden nicht berücksichtigt.

4. Der Vertragsabschluss wird durch die Hinausgabe des schriftlichen Bescheides ad Punkt 3 — worin der Anbotsteller von der Annahme seines Offertes verständigt wurde, beurkundet.

Ein förmlicher Vertragsabschluss wird nur über ausdrückliches Begehren des Lieferanten errichtet.

5. Es steht dem Unternehmer frei, auch nur auf einzelne Gattungen und bei jeder Gattung auf eine geringere Menge (Stückzahl etc.), als die ausgeschriebene zu offerieren.

Das Ministerium für Landesverteidigung behält sich das Recht vor, das Anbot auch nur bezüglich einzelner von mehreren offerierten Gattungen oder bezüglich eines Teilquantums anzunehmen.

6. Die Preisstellung ist den Anbotstellern überlassen; bei Benennung der offerierten Artilleriematerialsorten ist sich genau nach der gebräuchlichen Bezeichnung (Nomenklatur) zu halten und auch die Post Nr. und Nr. der Kategorie anzuführen.

Die erste Hälfte der Liefermenge jeder Gattung muss spätestens bis zum 30 Juni 1913, die zweite Hälfte spätestens bis Ende August 1913 bei der Landwehrrüstungsanstalt in Wien, X. Bezirk (nächst des Landwehrwaffendepots) eingeliefert werden; diesbezüglich ist sich jeweilig mit der Landwehrrüstungsanstalt ins Einvernehmen zu setzen.

7. Während des Jahres 1913 kann die Landwehrverwaltung einen 10 prozentigen Mehrbedarf anfordern, welcher sich im Mobilisierungsfall auf 50 Prozent erhöht. Ein solcher Mehrbedarf ist binnen zwei Monaten nach der Anforderung um dieselben Preise zu liefern.

8. Alle Gegenstände sind auf Kosten des Unternehmers bei der Landwehrrüstungsanstalt in Wien einzuliefern.

9. Die Offertsteller müssen — ausgenommen jener, welche bereits eine Kautions in vorgeschriebener Höhe erliegen haben — ein Vadium, beziehungsweise eine Kautions in der Höhe von 5 Prozent des angebotenen Gesamtpreises der offerierten Sorten bestellen.

Sofern dieser Gesamtpreis 2000 Kronen und bei Gewerbsgenossenschaften oder Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften 5000 Kronen nicht übersteigt, entfällt der Erlag eines Vadiums, beziehungsweise einer Kautions.

Hinsichtlich der Art und Bestellung der Kautions gelten die einschlägigen Bestimmungen des § 21 über das Vadium der Verordnung des Gesamtministeriums vom 3 April 1909 betreffend die Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten (R. G. Bl. XXXII. Stück von 1909) und die Anleitung zur Offertstellung des Bedingnisheftes, genehmigt mit dem Erlass des k. k. Ministeriums für Landesverteidigung Departament XII. Nr. 2791 von 1911.

10. Die Lieferung wird nur an solche Anbotsteller vergeben, die in den im Reichsrat vertretenen Königreichen und Ländern ansässig sind und die angebotenen Artikel ebendasselbst in ihren eigenen Fabriken (Werkstätten) erzeugen (konfektionieren).

11. Anbotsteller benötigen unbedingt folgende, im Jahre 1911 neu aufgelegten Be-

helfte:

a) Das „Bedingnisheft“ betreffend die Lieferung von fertigen Bekleidungsgegenständen und Ausrüstungsarten für die k. k. Landwehr und den k. k. Landsturm;

b) die Anleitung zur Offertstellung;

c) die amtliche Drucksorte für Offerte;

Ausserdem werden empfohlen:

d) die „Anleitung zur Verfassung eines Garantiebriefes“;

e) die „Anleitung zur Verfassung einer Erklärung beim Erlage von Rentenbüchern

des k. k. Postsparkassenamtes“;

f) „Ergänzende Bestimmungen bezüglich der Bestellung von Vadien und Kautions

durch Einlagebücher der Sparkassen, Rentenbücher des k. k. Postsparkassenamtes und Wechsel“.

Diese Behelfe können nur beim Verlage der k. k. Hof- und Staatsdruckerei in Wien I., Seilerstätte 24 angekauft werden; sie liegen auch bei den Intendanten des Landwehrterritorialkommandos und bei allen österreichischen Handels- und Gewerbekammern zur Einsichtnahme auf.

12. Die Muster der zu liefernden Artilleriematerialsorten, sowie die Übernahmevorschriften und Beschreibungen erliegen in der k. k. Landwehrrüstungsanstalt, beziehungsweise im k. und k. Artilleriearsenal (k. und k. Artilleriezeugdepot) in Wien.

Die abzuliefernden Sorten müssen den Mustern in jeder Hinsicht entsprechen und haben die Offerenten in diese Behelfe vor der Anbotstellung unsomermehr Einsicht zu nehmen, als sie in Offerte deren Kenntnis bestätigen müssen. Inwieweit die Muster von der Landwehrrüstungsanstalt oder dem k. und k. Artilleriezeugdepot gegen Bezahlung des hierfür festgesetzten Normalpreises auch angekauft werden können, ist bei den genannten Anstalten zu erfragen. Bei denselben können die Beschreibungen nach Zulässigkeit des Vorrates vorgelesen werden.

13. Die Bezahlung der eingelieferten Sorten wird auf Grund des seitens der Landwehrrüstungsanstalt in zwei Partien dem Ministerium vorzulegenden Lieferscheine von hier aus im Wege des k. k. Postsparkassenamtes in Wien erfolgen, wobei die nach Skala II. und III. entfallende Stempelgebühr vorweg in Abzug gebracht werden wird.

Wien, im Februar 1913.

L. cz. E. VI. 4350/11 (2481)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wiktorji Szymkiewiczowej odbędzie się dnia 27 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 43 gm. Tarnów, ocenionej na 45.820 koron.

Najniższa cena wynosi 22.910 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Tarnów, dnia 31 stycznia 1913.

a) całej realności lwh. 369 gm. Dzików, składającej się z parc. bud. domu mieszkalnego, stajni i stodoły,

b) 1/9 część realności lwh. 142 gm. Dzików, składającej się z pgr. o powierzchni 77 ar. 26 m².

Nieruchomości te oceniono na: ad a) 950 kor., ad b) 322 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 633 kor. 33 h., ad b) 214 kor. 80 h.

Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tarnobrzeg, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. E. 2544/12 (2145)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej, Józefa Beera w Starym Samborze, odbędzie się dnia 11go marca 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 12 II. piętro, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności wiejskich:

1. połowy lwh. 216 ks. gr. gm. Hołowecko,

2. 1/4 części lwh. 217 ks. gr. gm. Hołowecko,

3. 2/6 części lwh. 218 ks. gr. gm. Hołowecko,

4. 1/4 części lwh. 219 ks. gr. gm. Hołowecko,

5. całej lwh. 220 ks. gr. gm. Hołowecko,

6. 2/4 części lwh. 221 ks. gr. gm. Hołowecko,

7. 4/10 części lwh. 222 ks. gr. gm. Hołowecko.

L. cz. E. 3570/12 (5) (1899)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19go marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja:

Wartość szacunkowa wynosi:

- ad 1. — 2159 kor. 90 h.,
- ad 2. — 187 kor. 12 h.,
- ad 3. — 143 kor. 60 h.,
- ad 4. — 109 kor. 52 h.,
- ad 5. — 399 kor. 60 h.,
- ad 6. — 24 kor. 82 h.,
- ad 7. — 88 kor. 16 h.

Najniższa oferta:

- ad 1. — 1440 kor.,
- ad 2. — 125 kor.,
- ad 3. — 96 kor.,
- ad 4. — 73 kor.,
- ad 5. — 267 kor.,
- ad 6. — 17 kor.,
- ad 7. — 59 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. E. 3428/12 (2504)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacja:

1. realności lwh. 938,
2. 1/36 części realności lwh. 294
3. 1/36 części realności lwh. 751,
4. 1/12 części realności lwh. 748 gm.

Delawa.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na:

- ad 1. — 1270 kor.,
- ad 2. — 70 kor.,
- ad 3. — 22 kor.,
- ad 4. — 167 kor.

Najniższa cena wynosi:

- ad 1. — 846 kor. 67 h.,
- ad 2. — 46 kor. 66 h.,
- ad 3. — 14 kor. 66 h.,
- ad 4. — 111 kor. 33 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 15 lutego 1913

L. cz. E. 1055/12 (7) (2249)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Feldera w Baligródzie, odbędzie się dnia 31 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, w Baligródzie licytacja połowy realności lwh. 27 kg. Baligród, składającej się z drewnianego domu i placu budowlanego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2550 kor.

Najniższa cena wynosi 1700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. E. 281/12 (2486)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 17 marca 1913 o godzinie 3 po południu, (sala 5), licytacja realności lwh. 114 gm. Nowosiółka, wartości szacunkowej 540 kor.

Najniższa cena wynosi: 360 kor.

Odnosne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy,
Buczacz, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. E. 3795/12 (2492)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Salomona Zarwanitzera strony egzekwującej celem zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 17 marca 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności: obj. lwh. 223 i 340 ks. gr. gm. Zawój, Salomona Zarwanitzera, Łucja Pere-

hińca, Iwana Perehińca i niel. Naści Perehińce własnej.

Wartość szacunkowa bez ocenienia.

Najniższa oferta 10.000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Katusz, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. E. 2448/12 (2485)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 11go marca 1913 o godzinie 3 po południu (sala 5) licytacja a) realności lwh. 306 gm. Dźwinogród, b) realności 1148 gm. Pielawa, wartości szacunkowej ad a) kwotę 800 kor., ad b) 350 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 533 kor. 34 h., ad b) 233 kor. 34 h.

Odnosne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy,
Buczacz, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. E. 558/12 (6) (2488)

Dnia 17 marca 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6, tutejszego sądu licytacja połowy realności lwh. 812 gm. Przewrotne oraz budynku mieszkalnego wraz ze stodołą i stajnią pod jednym dachem.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 1236 kor., zaś przynależność na 17 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 7.

Sąd powiatowy,
Głogów, dnia 16 lutego 1913.

L. cz. E. X. 2276/12 (6) (2480)

Zobowiązana Karolina Sadowska w Grabowcu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Włodzimierza Sadowskiego i tow., odbędzie się dnia 17 marca 1913 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140 II. piętro, w Stryju, licytacja 636 części realności lwh. 454 gm. Hołobutów, składającej się z par. gr. 2447/1 i 2448/1 stanowiących łąkę o łącznym obszarze 7 morgów 414 sążni² czyli same dla siebie obszar 1 morga 333² sążni² przedstawiających wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewostanu wartości 300 kor. z czego na część sprzedać się mająca przypada kwota 50 kor.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona 550 kor.

Najniższa cena wynosi 366 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 192

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stryj, dnia 23 stycznia 1913

L. cz. E. 3724/12 (2258)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 marca 1913 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacja realności wiejskiej lwh. 755 ks. gr. gm. Nowosielce, składającej się z p. gr. 3432/2 o obszarze 182 s. kw.

Wartość szacunkowa 600 kor.

Najniższa oferta 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. E. 1380/12 (7) (2256)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie M. Schönker jun. kupca w Oświęcimiu, odbędzie się dnia 31 marca 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, w Baligródzie, licytacja realności lwh. 251 kg. Zahoczewie, obejmującej budynek drewniany i gruntu, wraz z przynależnościami, składającymi się z płotu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 7380 kor. przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 4954 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. E. 1075/12 (9) (2329)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31go marca 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6, sądu tutejszego licytacja: a) 15.640 części realności lwh. 137, b) połowy real. lwh. 535, c) 15.320 części real. lwh. 137, d) całej real. lwh. 421 gm. Waksmund.

Powyższe nieruchomości oceniono ad a) na 27 kor., b) na 1241 kor. 03 h., c) na 54 kor., d) na 3777 kor. 89 h., razem na 5099 kor. 92 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: 3399 kor. 95 h.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 25 stycznia 1913.

L. cz. E. 1030/12 (12) (2494 1-3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Sruła Mendla Kreislera, kupca w Polanie, odbędzie się dnia 26 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II., w Lutowskiej, licytacja 11/32 części realności lwh. 32 i 11.64 części realności lwh. 33 ks. gr. gm. Paniszczów.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a to:

- a) 11/32 części real. lwh. 32 na kwotę 797 kor. 50 h.,
- b) 11.64 części real. lwh. 33 na kwotę 1 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi:

- ad a) kwotę 532 kor.,
- ad b) kwotę 1 kor. 20 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lutowska, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. E. VIII. 4828/12 (6) (2478)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Wilhelma Gangberga, adwokata w Przemyślu, odbędzie się dnia 31 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, w Przemyślu licytacja realności objętej lwh. 936 ks. gr. gm. Byków.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, po strąceniu ciężarów, które nabywca przyjąć musi bez policzenia na cenę kupną; wynosi cenę 1221 kor. 01 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 814 kor. 01 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równo-

ześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII
Przemyśl, dnia 11 lutego 1913.

L. cz. E. 2917/12 (7) (1957)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja 11/16 części realności obj. lwh. 1387 ks. gr. gm. kat. Rożnów, składającej się z chaty starej, poddasza, drzew owocowych i pola ornego.

Wartość nieruchomości w częściach wystawionej na licytację ustala się na 2325 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 1550 kor. 26 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 26 stycznia 1913.

L. cz. E. 3298/12 (5) (2418 3-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 marca 1913 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja realności lwh.: a) 1173, b) 289, c) 1277 i d) 900 gm. Hryniowce, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu, stajni, spichlerza, kurnika, kosznicy, spichlerza, studni, 2 brogów.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 2950 kor., ad b) na 600 kor., ad c) na 1200 kor., ad d) na 1800 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 1966 kor. 66 h., ad b) 400 kor., ad c) 800 kor., ad d) 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. E. 2776/12 (2417)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Sniatynie, zastąpionej przez adw. dr. Rosenhecka w Sniatynie, odbędzie się dnia 3 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I, w Sniatynie licytacja:

1. realności objętej wykazem hipotecznym l. 580/IV. gminy Sniatyn, składającej się z pgr. 4360, 5715, 5715, 5722,
2. realności objętej wykazem hipot. l. 771/IV. gminy Sniatyn, składającej się z pgr. 818 z domem na niej stojącym i przynależnościami, składającymi się z stodoły, stajni, chlewa, kosznicy i kurnika, oraz z pgr. 3964,
3. realności objętej lwh. 1014 IV. gm. Sniatyn, składającej się z pgr. 3965, 6299 78, 6299 87, 6299 88 i 6299/231,
4. realności objętej lwh. 1011/IV. gm. Sniatyn, składającej się z pgr. 4504 3, 4504 4, 6314/25, 6315/4.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na:

1. realność lwh. 580/IV. gminy Sniatyn na 645 kor. 30 h.,
2. objęta lwh. 771/IV. gminy Sniatyn na 4483 kor. 87 h., (w tym dom na 4000 kor., przynależności zaś na 1175 kor.),
3. realność lwh. 1014/IV. gm. Sniatyn na 860 kor. 98 h.,
4. realność lwh. 1011/IV. gm. Sniatyn na 1447 kor. 99 h.

Najniższa cena wynosi:

1. ad lwh. 580/IV. gm. Sniatyn 430 kor. 20 h.,
2. ad lwh. 771/IV. gm. Sniatyn 3772 kor. 60 h.,
3. ad lwh. 1014/IV. gm. Sniatyn 573 kor. 98 h.,
4. ad lwh. 1011/IV. gm. Sniatyn 965 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 4 lutego 1913.

L. cz. E. 3532/12 (2048)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 marca 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności lwh. 238 gm. Knapy, składającej się z pgr. o łącznej powierzchni 1 ha. 73 ar. 49 m., chałupy i stodoły.

Nieruchomość ta oceniona na 1950 kor. Najniższa cena wynosi 1300 kor. Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 13 lutego 1913.

L. cz. E. 873/12 (14) (2379)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20go marca 1913 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 16 sądu tutejszego licytacja całej realności lwh. 96 gm. Sieniawka.

Realność tę oceniono na 1520 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1013 kor. 32 hal.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 22.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. E. 6049/12 (3) (2521)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28go marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. we Lwowie licytacja realności lwh. 730 gm. Biłohorszcze wraz z przynależnościami, składającymi się z studni, komórek, wychodka, sztachetów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 10.945 kor., przynależności zaś na 545 kor.

Najniższa cena wynosi 5472 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-

nienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Sekeya II,
Oddział IV.

Lwów, dnia 28 stycznia 1913.

L. cz. E. 32979 (67) (2282)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20go marca 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10, licytacja realności lwh. 48 ks. gr. gm. Komarowice, składającej się z 3 budynków.

Cena szacunkowa 10.368 kor. 12 h. Najniższa oferta 5184 kor. 06 h. Warunki licytacyjne już ustalono i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 4 lutego 1913.

L. cz. E. 218/12 (6) (2558 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Kintzego star. i tow. współwłaścicieli majątności Las Kalnicki, zastąpionych przez adw. dr. Aleksandra Łysiaka we Lwowie, odbędzie się dnia 27go marca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, celem zniesienia współwłasności licytacja majątności „Las Kalnicki“, objętej lwh. 750 ks. gr. dla większych posiadłości tutejszego sądu, składającej się z parceli gr. lk. 212.614.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację wynosi 42.000 kor.

Najniższa cena wynosi 42.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Właściciele hipoteczni zatrzymują swe prawa bez względu na cenę licytacyjną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19. C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 14 lutego 1913.

L. cz. E. 1320.12 (3) (2265)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Romanowej w Czasławiu, odbędzie się dnia 14 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, w Dobczycach licytacja 7/20 części realności lwh. 50 gm. Czasław objętych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona 3486 kor. 72 h.

Najniższa oferta wynosi 2324 kor. 48 h., wadyum 347 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Dobczyce, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. E. 2861/12 (9) (2113)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Brzeżanach odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godzinie 9-30 przed południem w sali Nr. III. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności w gminie Łąpszyn położonych:

1. 3/4 części lwh. 367 składającego się z łąk;
2. lwh. 368 składającego się z
 - a) pgl. 1923 roli o przestrzeni 46-58 ar.;
 - b) pgl. 2167/2 roli o przestrzeni 69-20 ar.;
 - c) pgl. 2218/2 roli o przestrzeni 45-64 ar.;
 - d) pgl. 3268,2 roli o przestrzeni 62-47 ar.;

e) pgl. 3315/1 roli o przestrzeni 18-16 ar.;

f) pgl. 518/1, 519/1 i 520 ogrodów o łącznej przestrzeni 33-34 ar.

Wartość szacunkowa wynosi ad 1. 600 kor., ad a) 900 kor., b) 1200 kor., c) 1300 kor., d) 800 kor., e) 200 kor., f) 1000 kor.

Najniższa oferta wynosi ad 1. 400 kor., ad a) 600 kor., b) 800 kor., c) 866 kor. 67 h., d) 533 kor. 33 h., e) 133 kor. 33 h., f) 667 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. E. 1667/12 (4) (2382)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 marca 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1, sądu tutejszego licytacja realności obj. lwh. 158 i 1339 ks. gr. gm. Mkułińce, oraz realności obj. lwh. 289 ks. gr. gm. Krzywki.

Nieruchomości powyższe wraz z przynależnościami ocenione na 10.516 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 5258 kor. Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Mikułińce, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. E. 2102/12 (2365)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 18 marca 1913 o godzinie 3 po południu (sala 5), licytacja realności lwh. 1299 gm. Soroki wartości szacunkowej 1000 kor.

Najniższa cena wynosi: 666 kor. 67 h. Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. E. 268/12 (11) (2148)

Strona zobowiązana Dawid Ritter w Dylegówce.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Jakóba Rożka w Dylegówce, odbędzie się dnia 20 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 18 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

1. całej lwh. 233 ks. gr. gm. Dylegówka;
2. całej lwh. 333 ks. gr. gm. Dylegówka;
3. całej lwh. 336 ks. gr. gm. Dylegówka;
4. 1/5 części lwh. 415 ks. gr. gm. Dylegówka.

Wartość szacunkowa ad 1. 2789 kor., ad 2. 3977 kor. 99 h., ad 3. 1957 kor. 75 h., ad 4. 186 kor.

Najniższa oferta ad 1. 1859 kor. 40 h., ad 2. 2651 kor. 98 h., ad 3. 1304 kor. 66 h., ad 4. 124 kor.

Wskład sprzedać się mających nieruchomości wchodzi gruntu na obszarze 6 morgów 635 sążni i budynki drewniane dom mieszkalny, stajnia z drewnią i stodoła stojąca na realności lwh. 233.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 14 stycznia 1913.

L. cz. E. 754/12 (2275)

Edykt licytacyjny.

W dniu 22 marca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności lwh. 1503 i 1804 gm. Szczawnica wraz z przynależnościami składającymi się ze studni betonowej, komórki, wychodków, drzew owocowych i urządzeń kilku pokoi.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: lwh. 1503 na 2840 kor., zaś lwh. 1804 na 17151 kor., przynależności zaś na 581 kor.

Najniższa cena wynosi 13.328 kor. C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Krościenko, dnia 9 lutego 1913.

L. cz. E. 3595/12 (16) (2520)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 marca 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. we Lwowie licytacja realności lwh. 88 i 839 ks. gr. gm. Zamarstynów, zobowiązanych po połowie własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość lwh. 88 gm. Zamarstynów wystawiona na licytację jest oceniona na 11.000 kor., zaś nieruchomość lwh. 829 ks. gr. gm. Zamarstynów oceniona na 19.550 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi dla lwh. 88 gm. Zamarstynów na 7333 kor. 32 h., zaś lwh. 289 na 13033 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.
Lwów, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. E. 3649/12 (2262)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacja realności lwh. 416 ks. gr. gm. Bortniki, stanowiącej całą realność składającą się z pb. 271 na której pobudowany jest dom, oraz z pgr. 190/2, 191/1 i 191/2 ogród.

Wartość szacunkowa 14.200 kor. Najniższa oferta 9466 kor. 66 h. Przy realności lwh. 416 ks. gr. Bortniki nie ma żadnej przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 28 stycznia 1913.

L. cz. E. 2619.12 (5) (2370)

Edykt licytacyjny.

W sprawie prot. firmy „Dom bankowy“ Kammermann i Spitzmann we Lwowie przez adw. dr. Bennona Botha we Lwowie przeciw Annie hr. Tarnowskiej, właścicielce dóbr w Podhorcach o 6000 kor. zpn., wskutek uchwały z dnia 3 lutego 1913 L. cz. E. 2619/12 (5) sprzedane będą dnia 17 marca 1913 o godzinie 11 przed południem w Komarnie na targu w drodze publicznej licytacji:

- 3 powozy, 1 wózek, 3 uprzęży, 3 konie i klacz.

Przedmioty te można oglądać dnia 17 marca 1913 między godziną 10 a 11 przed południem w Komarnie na targu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Komarno, dnia 22 lutego 1913.

L. cz. 1185/12 (3) (2408)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 marca 1912 o godz. 10-15 rano w biurze Nr. 24. licytacja realności lwh. 80 ks. gr. gm. kat. Paszkówka obj. Waleri z Kalasów Wyrwa własnej.

Cena szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi 6646 kor. 53 h., bez uwzględnienia dożywocia na rzecz Katarzyny Wyrwa i Józefa Wyrwy, a 6379 kor. 87 h. z uwzględnieniem tych dożywoci.

Najniższa cena wynosi 3447 kor. 69 h. C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Kalwarya, dnia 14 lutego 1913.

L. cz. E. IV. 3001/12 (2318)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie tus. Kasy sierocińskiej, zastąpionej przez adw. dr. Sternhella, odbędzie się dnia 22 marca 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140 licytacja następujących realności:

- a) lwh. 53 ks. gr. Duliby;
- b) lwh. 450 ks. gr. Duliby;
- c) lwh. 122 ks. gr. Hołobutów, wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z drzew owocowych, studni, wozu i sieczkarni.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

- ad a) na 3550 kor.,
- ad b) na 300 kor.,
- ad c) na 250 kor., przynależność zaś ad a) na 300 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2367 kor., ad b) 200 kor., ad c) 167 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły o-

cenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przeprzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 192.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydróżnieniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 29 stycznia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 34/13 (2) (2403 3-3)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Paraszczyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez nieletnią Kutarynę Budnik, zast. przez opiekuna Fedka Wecał, pozew o ojcostwo i alimentację.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 19 marca 1913.

Celem strzeżenia praw Józefa Paraszczyn ustanawia się p. adwokata dr. Koflera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Paraszczyn w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 14 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 1630/12 (2) (2347 1-3)

Przeciw Józefowi Gąsienicy Jarząbkowi z Zakopanego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Władysława Krzeptowskiego z Zakopanego pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 2000 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 25 listopada 1912.

Celem strzeżenia praw Józefa Gąsienicy Jarząbka ustanawia się p. dr. Pasionka, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 5 grudnia 1912.

L. cz. E. 2312/12 (2) (2198 1-3)

E d y k t.

Harasymowi Filakowi z Ługu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach przeciw temuż o 1650 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 22 listopada 1912 l. cz. E. 2312/12 (1), którą dozwolono sprzedażi realności lwh. 86 gm. Ług Harasyma Filaka własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Harasym Filak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. Celestyna Męcińskiego, adwokata w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 80/13 (1) (2483)

Przeciw Jędrzejowi Szatkowskiemu z Trześniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Ludwikę Szatkowską pozew o 625 kor. i 891 kor. 25 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 3 marca 1913 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się p. Leopolda Prugara w Trześniowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 27 stycznia 1913.

L. cz. C. II. 86/13, C. II. 87/13 (1) (2443)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Jodłowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Bieczu

przez Annę z Lijanów Jodłowską pozwy o zapłatę kwot 620 kor. i 820 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy w tymże sądzie na dzień 4 marca 1913, o godz. 4 popoł.

Celem strzeżenia praw Antoniego Jodłowskiego ustanawia się p. adwokata dr. Jana Gawła w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 14 lutego 1913.

L. cz. C. II. 66/13 (2484)

Przeciw Józefowi, Stanisławowi, Karolinie i Zofii Nastalom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Franciszka Nastala po Jędrzeju pozew o własność.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 4 marca 1913 o godzinie 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się p. A. Kosińskiego, adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 22 stycznia 1913.

L. cz. C. V. 13/13 (3) (2502)

E d y k t.

Przeciw Fediowi Parandij w Skomorochach nowych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Towarzystwo zaliczkowe w Rohatynie pozew o 700 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 5 marca 1913 o godzinie 9 rano do tegoż sądu, biuro Nr. 8

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Józefa Weidmana, adwokata w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, dnia 19 lutego 1913.

L. cz. C. 1/13 (1) (2505)

E d y k t.

Przeciw Szczepanowi (Stefanowi) Czajce synowi Jana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego c. k. sądu przez Nuchima Wagnera pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 marca 1913.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Jakóba Wildangera w Wólce tanewskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. Cw. 15830/12 (2469)

E d y k t.

Przeciw Mojżeszowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipoteczny w Stanisławowie pozew o 1600 kor., 1060 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Sussmana w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 23 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 11000/12 (2470)

E d y k t.

Przeciw Mosesowi Spindel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Szymona Aberdama, kupca w Tarnowie, pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Ignacego Alferta w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 26 grudnia 1913.

L. 16.706/IV.

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacji sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

niedoręczonych zwrotnych listów poleconych, zwykłych i pakietów za miesiąc styczeń 1912.

A) Listy polecone.

| L. porząd. | Nadania | | Nazwisko adresata | Miejsce przeznaczenia |
|------------|---------|---------------|-----------------------------|------------------------|
| | Nr. | miejsce | | |
| 3 | 992 | Drohobycz | Helene Schmidt | Wilmersdorf k. Berlina |
| 4 | 269 | Podwołoczyska | Włodzimierz Kulczycki | Sambor |
| 25 | 306 | Lwów | Ily Barna | Ryga |
| 28 | 953 | " | Stacha Isakówna | Przemysł |
| 34 | 95 | Przemysł | Anton Böhm | Lwów |
| 37 | 433 | " | Aniela Münzgerówna | " |
| 46 | 116 | Tarnów | Jadwiga Mądzielówna | Kłeparów |
| 49 | 422 | " | Alma Vierig | Drezno |
| 55 | 372 | Rawa ruska | Róża Weidenfeld | Wiedeń |
| 59 | 23 | Barsztyn | Józef Malicki | Stanisławów |
| 60 | 646 | Lwów 8 | Helena Stankowa | Lwów |
| 1 | 801 | " 8 | Ludmila Peszkowa | Muszyna |
| 85 | 128 | Lubaczów | Włodzimierz Neumann | Ruda rożan. |
| 105 | 439 | Rymanów | Mieczysława Baranowska | Krynica |
| 111 | | Kraków | Stefan Chomiński | Podgórze |
| 112 | 857 | Chrzanów | John Kucuwitz | Jast k. Milowitz |
| 122 | 571 | Jasło | C. H. Mendel | Tarnów |
| 138 | 197 | Lwów 1 | Marya Witwieka | Lwów |
| 146 | 20 | " | Marya Kaczmar | " |
| 160 | 2730 | Rzeszów | Dr. Mayrhofer | Wiedeń |
| 166 | 373 | Sanok | Ludmiła Filipowicz | Lwów |
| 181 | 1133 | Tarnów | M. Rosenberg | Wieliczka |
| 184 | 131 | Zakopane | Kostmanowiczowa | Kraków |
| 188 | 415 | " | W. Dmowski | Paryż |
| 9 | 293 | " | Władysław Suski | N. York |
| 199 | 412 | Chodorów | Baruch Cysz | Lwów |
| 215 | 361 | Kraków | Roman Orihowski | Tarnopol |
| 220 | 381 | Lwów 10 | gr. kat. urząd Parochialny | Gorlice |
| 224 | 285 | " | Siostra Przełożona | Lwów |
| 239 | 17 | Rozdół | Mieczysław Engel | " |
| 259 | 473 | Brody | Bronisław Baranowski | Derażnia (Rosaya) |
| 273 | 334 | Lwów | Gustav Ruzycka | Wiedeń |
| 4 | 936 | " | Stefan Łukianowicz | Kijów |
| 279 | 562 | " | Marya Florkówna | Kraków |
| 297 | 361 | Czortków | Dr. I. Vinilian | Stanisławów |
| 307 | 3498 | Kraków 1 | Marya Chmielarczyk | Nowy Targ |
| 311 | 3511 | " | Prof. Kazimierz de Majewski | Paryż |
| 2 | 39 | " | Wojciech Broszkiewicz | Bochnia |
| 4 | 67 | " | Władysław Zborowski | Paryż |
| 7 | 319 | " | Zdrojowska | Maków (Król. Pol.) |
| 8 | 1065 | Lwów 4 | Dr. Mirosław Szeligowski | Perehińsko |
| 328 | 889 | Rzeszów 1 | Betty Kloucek | Wiedeń |
| 356 | 1890 | Złoczów | Lorenz Kleinmann | Podwołoczyska |
| 360 | 480 | Żółkiew | Mieczysław Węgrzynowicz | Hlinitza |
| 1 | 535 | " | Bartłomiej Zieliński | Lwów |

B) Listy zwykłe z zawartością.

| L. porząd. | Nadania | | Nazwisko adresata | Miejsce przeznaczenia |
|------------|---------|---------------|-----------------------|-----------------------|
| | Nr. | miejsce | | |
| 1 | | Kraków-Wiedeń | F. R. 14. | Kraków |
| 2 | | Wadowice | Stanisław Olumowiecki | " |
| 6 | | Skawina | Szpital św. Łazarza | " |
| 7 | | Lwów | Mos. s. Markfeld | Tarnów |

C) Pakiety.

| L. porząd. | Nadania | | Nazwisko adresata | Miejsce przeznaczenia | Wartość | | Waga | |
|------------|---------|-------------|-------------------|-----------------------|---------|---|------|-----|
| | Nr. | Dzień i rok | | | K. | h | Kg. | gr. |
| 13 | 669 | | M. Jurków | Zuczka | | | 4 | 500 |
| 28 | 194 | | S. Ernst | Wid. n. | | | 1 | — |
| 29 | 147 | | Ig. Domański | Warszawa | 15 | — | — | 700 |
| 40 | 199 | | Ant. Sendor | Kraków | 4 | — | — | 500 |
| 71 | 109 | | H. Thirsch | Kałuż | | | — | 700 |
| 70 | 763 | | Wł. Łuczynski | Lwów | 6 | — | — | 600 |
| 143 | 707 | | M. Florek | Kraków | | | — | 500 |
| 145 | 82 | | T. Przyszlak | Brzeżany | 5 | — | — | 500 |

Ilość zwykłych listów: 16.922 sztuk.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 7 lutego 1913.

L. cz. C. IV. 88/13 (1) (2495)

E d y k t.

Przeciw Kondratowi Kwasowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Stefana Harasymczuka, rolnika w Baryłowie pozew o rozwiązanie umowy darowiny z daty Łopatyn, 5 maja 1909 l. rep. 22.991.

Na podstawie pozwu wyznaczono sędycę do ustnej rozprawy na dzień 17 marca 1913 o godz. 9 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Kondrata Kwasowicza ustanawia się p. Leona Holzera, c. k. notaryusza w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Łopatyn, dnia 13 lutego 1913.

L. cz. C. II. 101/13 (1) (2497)

E d y k t.

Przeciw Antoninie Piergies z Białej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Makowie przez Wincentego Piergiesa w Białej pozew o 440 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 27 lutego 1913 o godz. 4 po południu.

Celem strzeżenia praw Antoniny Piergies ustanawia się p. Władysława Chodorowskiego, adw. w Makowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Maków, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. Cw. 1490/13 (1) (2458)

E d y k t.

Przeciw Nusenowi Łaksowi z Mościsk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez dr. Henryka Boralę, lekarza w Gardonie, pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Nusena Łaksa ustanawia się p. dr. Rawicza, adwokata w Przemyslu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Przemysł, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. C. V. 119/13 (1) (2503)

E d y k t.

Przeciw Duśce Małeckiej ur. Żychowicz z Podgrodzia, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Oddz. V. w Rohatynie przez Jakima Charysza i Hryńka Konopkę z Podgrodzia pozew o 524 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono sędycę na dzień 26 lutego 1913. o godz. do tegoż sądu, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się p. dr. Kazimierza Pawlikowskiego, adwokata w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, dnia 13 lutego 1913.

L. cz. C. III. 173/13 (2487)

E d y k t.

Przeciw Schulimowi Wagschalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Towarzystwo eskontowe i handlowe w Dukli pozew o 781 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 lutego 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Schulima Wagschala ustanawia się p. dr. Witolda Müllera, adw. w Dukli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dukla, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. C. IV. 64/13 (2) (2496)

E d y k t.

Przeciw Leonowi Szaszkiwiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie

nie przez Taćkę Tatańczuk, właścicielkę w Hucisku tarzańskim pozew o uznanie i intabulację prawa własności do ciała hip. lwh. 2727 gm. Turze.

Na podstawie pozwu wyznaczono sędycę do ustnej rozprawy na dzień 10 marca 1913 o godz. 9 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Leona Szaszkiwicza ustanawia się p. Jacka Bereziaka, wójta w Turzu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Łopatyn, dnia 3 lutego 1913.

L. cz. C. II. 15/13, C. II. 17/13 (2482)

Przeciw Franciszkowi Nogaj po Janie z Bliznego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Annę Nogaj żonę Franciszka pozew o 1000 kor. zpn. i 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono sędycę na dzień 24 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. Marcina Nogaja w Bliznem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Brzozów, dnia 9 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 460/13 (3) (2442)

E d y k t

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Zalera Wolfa wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Towarzystwo kredytowe w Skolem pozew o 519 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Zalera Wolfa ustanawia się p. adw. dr. Abenda w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zalera Wolfa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II
Stryj, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. Cw. 15412/12 (2467)

E d y k t.

Przeciw Boruchowi Fuchsovi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Chancję Kohlberg pozew o 380 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Lwa Aleksiewicza w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. Cw. 14274/12 (2465)

E d y k t.

Przeciw Mikołajowi Ślusarczykowi z Knihinina, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Bank zaliczkowy w Stanisławowie pozew o 1950 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Ślusarczyka ustanawia się p. dr. Hermanna Falka, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Ślusarczyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 4 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 177/13 (2464)

E d y k t.

Przeciw Mechlowi Weissmannowi z Chocimierza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo kredytowe „Nadzieja” w Tłumaczu pozew o 3000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mechla Weissmanna ustanawia się p. dr. Eliasza Fischlera kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mechla Weissmanna w rzecznej sprawie na

jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 stycznia 1913.

Amortyzacje.

L. cz. T. V.15/10 (4) (2348 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Ignacy Ozimek, właściciel realności w Kolbuszowej, syn Jana i Franciszki, urodzony dnia 1 stycznia 1845 r., wydał się z tej gminy przed 30 laty do Królestwa Polskiego i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. z ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Maryi z Ozimek Markusiewiczowej w Kolbuszowej postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. H. nasiewiczowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Ignacego Ozimka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15 lutego 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. T. II. 1/13/1 (2076 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Stypuły, przedsiębiorcy z Tarnawy ad Zembrzyce, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego z podpisami ks. Wojciecha Stypuły jako przyjęcy, Józefa Stypuły jako wystawcy i żyranta oraz i Tomasza Łasaka jako żyranta. Zresztą blankiet ten czterokoronowy nie był wypełniony.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Wadowice, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. T. 9/13 (2) (2309 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. adw. dr. Gansa w Przemyslu, jako zawiadowcy masy konkursowej Towarzystwa kupieckiego kredytowego dla handlu i przemysłu w Przemyslu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Przemysł, 8 grudnia 1911 na 1000 kor. opiewającego, wystawionego przez Towarzystwo kupieckie kredytowe dla handlu i przemysłu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Przemyslu, akceptowanego przez Adolfa Hegedusa i Malwinę Hegedus, a płatnego we Lwowie dnia 15 kwietnia 1912 r.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 23 stycznia 1913.

L. cz. T. 15/13 (1) (2440 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy Liesinger Druckwaren Verkaufsgesellschaft G. m. b. H. we Wiedniu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionego weksla z daty Lwów, 15 października 1912 na kwotę 243 kor. opiewającego, dnia 23 listopada 1912 płatnego, przez firmę Liesinger Druckwaren Verkaufsgesellschaft G. m. b. H. wystawionego, a przez Simona Blatta i Jakóba Porjesa zaakceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 stycznia 1913.

L. cz. T. II. 2/13 (1) (2239 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na żądanie Izaka Landaua w Chrzanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla z daty Nowy Sącz, dnia 19 sierpnia 1912 na kwotę 261 kor. 70 hal. opie-

wającego, dnia 26 stycznia 1913 w Nowym Sączu płatnego, wystawionego na własne zlecenie przez Izaka Landaua, a akceptowanego przez Judę Liba Lustiga i żyrowanego przez Izaka Landaua i przez Hirscha Schönberga.

Gdy weksel powyższy miał zagać, przeto wzywa się posiadacza weksla tego, by do dni 45 zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasu prawo to za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. T. II. 1/13 (1) (2355 1—3)

Na wniosek Aschera Sternheima z Tarnowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zagubionego mu weksla z daty Tarnów 23 marca 1912 na kwotę 420 kor. opiewającego, w dniu 23 lipca 1912 płatnego, przez Minę Schmidt z Tarnowa akceptowanego, a przez rzechożę Aschera Sternheima wystawionego.

Wzywa się posiadacza, względnie dzierzyciela opisanego wyżej weksla, aby w przeciągu dni 45, od dnia po trzecim ogłoszeniu niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, weksel powyższy tut. sądowi przedłożył, lub z prawnego nabycia się wykazał.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, 28 stycznia 1913.

L. cz. T. 16/13 (3) (2560 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Saula Karla, zamieszkałego we Lwowie przy ul. św. Stanisława 8, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na 1083 kor. opiewającego, przez dr. Karola Kohna, zamieszkałego we Lwowie przy ul. Badenich 8 jako akceptanta podpisanego, zresztą zaś nie wypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie po uływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.

Lwów, dnia 11 lutego 1913.

Spadki.

L. cz. A. VI. 236/12 (8) (2363 1—3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, że w roku 1912 w Krakowie zmarła Hinde Axelrad bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiego bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Joachim Rosen, adwokat w Tarnopolu, kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 11 stycznia 1913.

L. cz. A. VI. 30,712 (6) (2374 1—3)

E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia, że dnia 12 października 1912 w Kobakach zmarł Jankel Lufer bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. Mach z Kut kuratorem ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kuty, dnia 21 grudnia 1912.

Konkursy.

L. W. 818 (2510 1—3)

K o n k u r s.

Na podstawie reskryptu Wydziału krajowego z dnia 11 lutego 1913 L. 160.990 rozpisuje Wydział powiatowy w Rawie ruskiej konkurs na posadę lekarza okręgowego w Lubyżu królewskiej.

Do okręgu sanitarnego należą gminy i obszary dworskie: Lubyża królewska, Lubyża wieś, Lubyża kniazia, Huta lubycka, Belzec, Żurawce, Teniatysko, Masty małe i Machnów z ludnością 11 695 dusz.

Do posady przywiązana jest płaca roczna w kwocie 1200 kor. i ryczałt na objazdy w kwocie 600 kor., tudzież prawo do emerytury po myśli ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68.

Kompetenci wnieść mają do Wydziału powiatowego w Rawie ruskiej do dnia 25 marca 1913 podanie, do którego dołączyć należy:

1. dowód, że posiadają obywatelstwo austriackie,
 2. dyplom doktora medycyny,
 3. dowód nieskazitelności charakteru,
 4. dowód znajomości języków krajowych,
 5. poświadczenie odbycia praktyki najmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim,
 6. metrykę urodzin na dowód nieprzekroczonego wieku lat 40.
- Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykalnym.

Lekarz okręgowy w Lubyżu królewskiej obowiązany jest utrzymywać aptekę domową i w tym celu powinien we właściwej drodze postarać się o koncesję na jej prowadzenie.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Rawa, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. Prez. 183/13 (2489 1—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie powiatowym w Gorlicach jest do obsadzenia natychmiast posada stałego pomocnika kancelaryjnego z płacą 2 kor. 70 hal.

Podania udeklamowane wnieść należy do 10 marca 1913.

Warunkiem przyjęcia jest biegłe pismo na maszynie.

C. k. Naczelnictwo Sądu powiatowego.
Gorlice, dnia 24 lutego 1913.

ad L. 972/13 (2431 1—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia w VIII klasie rangi w Krakowie lub przy innej prokuratury Państwa w okręgu krakowskiego Sądu krajowego wyższego, rozpisuje się konkurs.

Podania należy wnieść w drodze przepisanej do Nadprokuratury Państwa najpóźniej do 13 marca 1913.

C. k. Nadprokuratura Państwa.
Kraków, dnia 23 lutego 1913.

L. 443 (2394 1—3)

K o n k u r s.

na posadę weterynarza miejskiego w Uhowie z płacą roczną 1200 kor.

Termin do wnoszenia należy udeklamowanych podań do 15 marca 1913.

Urząd miejski.
Uhnów, dnia 22 lutego 1913

Firmy.

L. cz. Firm. 447/12 Reg. A. 169

(2476 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy

spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Tarnów.
Brzmienie firmy: „Ekstein et Jolles“, przedsiębiorstwo dostawy materiałów dla robot regulacyjnych na Wisle.

Forma spółki: jawna.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Majer Ekstein przemysłowiec w Tarnowie, Simche Jolles przemysłowiec w Tarnobrzegu.

Podpis firmy: Majer Ekstein pod stampilią firmy.

Czas trwania spółki: do końca roku 1915.

Dzień wpisu: 21 grudnia 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów dnia 21 grudnia 1912.

L. cz. Firm. 65/13 Stow. V. 224

O g ł o s z e n i e.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 3 lutego 1913 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka

oszczędności i pożyczek w Krukienicach“, że na walnym zgromadzeniu członków odbytem 9 czerwca 1912 wybrano panownię ks. Antoniego Ziobro, proboszcza o. k. przełożonym zarządu; — zaś w miejsce dr. Kornela Kosza wybrano Michała Koca dotychczasowego członka, zastępcą przełożonego zarządu; w miejsce Michała Koca, wybrano Andrzeja Lechickiego, organistę w Krukienicach; w miejsce Franciszka Małeckiego, — Macieja Milana, ogrodnika w Krukienicach; — w miejsce Franciszka Walaszka — Hryńka Kuczma, gospodarza w Krukienicach, wszystkich trzech członkami zarządu.

Przemyśl, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. Firm. 550/12 (2105)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sambor.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Samborze, stowarzyszenie zarejestrowane z niograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: ks. Aleksander Watulewicz przewodniczący i ks. Bolesław Teśniarz, zastępcą przewodniczącego.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: na zgromadzeniu 25go marca 1912 ks. Ludwik Bikowski, rzym. kat. proboszcz w Samborze przewodniczącym, a Antoni Dominikowski, nacelnik urzędu podatkowego w Samborze zastępcą przewodniczącego.

Data wpisu: 17 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy

Oddział II.

Sambor, dnia 24 września 1912.

Ч. сп. Фирм. 607/12 Ст. I. 173 (2243)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Золочів.

Фірма звучить: Кредитовое Товариство „Самопомощь“ в Золочеві, стоваришення зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Члени дирекції виступили: Ярослав Вербицкий і заступники директорів Роман Саноцкий і Андрей Сороковский.

2. Члени дирекції вибрані: Управляющий Совет Надзирающей Рады на своем засіданні 27 грудня 1911 покликав в члени дирекції в місце Ярослава Вербицкого, попереднього заступника Романа Саноцкого, а в місце сего попереднього замінував заступником директора Дра Маріана Глушкевича, заступника в карних ділах: кандидата адв. в Золочеві, на засіданні же з дня 3 червня 1912 замінував в місце Андрія Сороковского заступником директора Симеона Труша проф. гімна. в Золочеві.

Дата впису: 25 листопада 1912.

Ц. к. Суд окружной яко торговельный.

Золочів, дня 25 листопада 1912

Kuratele.

L. cz. L. III. 15/12 P. III. 261/12 (7) (2450)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Jewdochę Diuk w Nowosiołce.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Diuk w Nowosiołce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. P. II. 106/12 (5) (2132)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Ignacego Krywkę w Artyszczowie.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Kanafockiego w Artyszczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek Jagielloński, dnia 13 listopada 1912.

L. cz. P. VI. 156/12 (2449)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Tymofija Gawryleka syna Semena w Rostokach.

Kuratorem jego ustanowiono Pawła Danyszczuka w Rostokach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kuty, dnia 25 listopada 1912.

L. cz. P. 4/13 (5) (2376 1—3)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Konrada Bauera w Strzeczycach.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Bauera starszego w Strzeczycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 21 stycznia 1913.

L. cz. L. 11/12 (12) (2284 1—3)

Iwan Duško z Korzenicy uznany mar-

notrawcą, jego kuratorem jest Iwan Mokry z Korzenicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radyma, 31 stycznia 1913.

L. cz. P. 175/12 (2454 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Barana vel Baranczuka w Podpieczarach.

Kuratorem jego ustanowiono Josyfa Barana vel Baranczuka w Podpieczarach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, dnia 18 grudnia 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 55/13 (2) (2436)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa że treść czasopisma „Monitor“ Nr. 8 z dnia 23 lutego 1913 w artykule:

1. „Jak p. hofrat rządzi się w domnach?“ w ustępie od „Nie praca“ do „nie domagać“ i od „Cała robotę“ do końca;
2. w artykule „Jezerna pod znakem reform“ od „Vis maior“ do „w kościele“ od „Zestawisz“ do „tumanery“, od „Są już“ do „i bratankami“ i od „Co do dalszej“ do końca i

3. „Prokuratorska lubryka i monitorski upor“ od początku do „w jaskrawem przeciwieństwie“ i od „Przykro nam“ do „jej wara“, zawiera znamiona występku z §§ 300 491 u. k., tudzież art. V. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. u. p. ex 1863, uznając dokonaną w dniu 21 lutego 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 23 lutego 1913.

L. cz. Pr. 58/13 (2) (2439)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że treść broszurki „Niepodległość“ numer 2 za stycznia i lutego 1913 ukazującej się co dwa miesiące nakładem Kazimierza Kreitera a drukowanej w drukarni polskiej we Lwowie w artykule pt. „Odezwa N. Z. R.“ (str. 53) w ustępach od „Zatarg krwawy“ do „z 1863 roku“ od „Bracia Robotnicy“ do „do zaborców“ i od „Niechaj hymny“ do końca, zawiera znamiona występku z § 305 u. k., uznając dokonaną w dniu 21 lutego 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 23 lutego 1913.

L. cz. Pr. III. 18/13 (3) (2161)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że zamieszczone w Nr. 2 czasopisma „Gazeta szkolna z daty Kraków, dnia 18 lutego 1913 artykuł a mianowicie:

1. pod tytułem: „Co znaczy ministerstwo“.

a) w ustępie zaczynającym się od słów: „znana i głośna w całym kraju“ a kończącym słowami: „jest jednym szeregiem skandali“, oraz

b) w ustępie zaczynającym się od słów: „Rada szkolna krajowa...“ a kończącym słowami: „...gdzie zaczyna władza p. Dembowskiego“, dalej

2. artykuł pod tytułem: „kierownicy z pod ciemnej gwiazdy“, wreszcie

3. notatka pod tytułem: „Naiwny kandydat“, zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 300, 491 u. k., Art. V. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 l. 8 Dz. u. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 19 lutego 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 28/12 (4) (2473)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 10 grudnia 1912 wierzycieli masy rozborowej Gutli Teitelbaum kupcowej w Monasterzyskach w miejsce tymczasowo ustanowionego zawiadowcy masy adw. dr. Herscha Weinbera z Monasterzysk, ustanawia się zawiadowcą masy pana Herscha Blankopfa z Buczacza, zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się pana Leizora Antlera z Monasterzysk.

Tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy pana adw. dr. Herscha Weinbera

zwalnia się z dotychczasowego urzędu na wniosek komisarza konkursowego i zarazem wzywa się go, ażeby zarząd masy i wszystko to, co wskutek tego zarządu w jego ręku pozostaje, oddał bezwzględnie nowo ustanowionemu zawiadowcy masy i ażeby do dnia 31 grudnia 1912 przedłożył komisarzowi konkursowemu pisemny rachunek z dotychczasowego zarządu lub też w przeciągu tego samego czasokresu zeznał go w kancelarii sądowej do protokołu.

Nowo ustanowionego zawiadowcę masy pana Herscha Blankopfa i zastępcę zawiadowcy masy pana Leizora Antlera wzywa się, ażeby w przeciągu 3 dni jawili się u komisarza sądowego, celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełnienia obowiązków ciężających na nich w myśl ord. konkursowej.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, dnia 21 grudnia 1912.

L. cz. S. 3/12 (147) (2471)

Ogłoszenie.

W sprawie konkursowej Ozyasa Halperna ze Stanisławowa wyznacza się celem dodatkowej likwidacji i powzięcia uchwały co do sprzedaży wiarytelności koniecznych dotąd nieściągniętych, audyencyę na dzień 23 stycznia 1913 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 116. na który wszystkich wierzycieli się wzywa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 21 grudnia 1912.

L. cz. S. 24/12 (93) (2472)

W konkursie Joachima Liebmana celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wiarytelności, wyznacza się audyencyę na dzień 6 lutego 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie w biurze Nr. 116 II. piętro.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 8 stycznia 1913.

L. cz. S. 113 (2) (2475 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku: Berischa Landaua, przemysłowca w Mielcu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radę sądu krajowego i naczelnika sądu w Mielcu Eugeniusza Jelonka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Juliana Plutyńskiego, adwokata w Mielcu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 13 stycznia 1913, godziną 10 przed południem, w sądzie powiatowym w Mielcu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu najdalej do dnia 5 lutego 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 11 lutego 1913, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiących się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inną osobę swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Mielcu lub w pobliżu Mielca mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tenże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 1 stycznia 1913.

L. cz. S. 9/13 (3) (2424 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku nieobj. masy spadkowej bł. p. Benjamin Ziffa, kupca we Lwowie,

pl. Krakowski, zarejestrowanego pod firmą Benjamin Ziff, handel towarów bławatnych.

Kurstorem dla nieobj. masy spadkowej bł. p. Benjamin Ziffa mianuje się p. adw. dr. Maksymilian Frieda we Lwowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Józefa Dobiję we Lwowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Izidora Fruksa we Lwowie, Piastów 8. A.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 6 marca 1913, godzinie 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 19, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 4 kwietnia 1913, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 10 kwietnia 1913, godzina 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają termin zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócić koszt, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. S. 1.13 (1) (2461 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Samborze zezwolił na otwarcie konkursu do majątku błp. Saula Wagnanna, z Kropiwnika Starego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika c. k. sądu powiatowego w Podbużu, p. Mikołaja Klisza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. j. adw. dr. Michała Buxbauma, adwokata kraj. w Podbużu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 24 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Podbużu), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiął, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Podbużu najdalej do dnia 8 kwietnia 1913, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 14 kwietnia 1913 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w „Gazecie Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Podbużu lub w pobliżu mają wymienić w

zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Sambor, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. S. 31 12 (1) (2474 1—3)

Edykt konkursowy

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku kupieckiego stowarzyszenia kredytu i obrotu handlowego w Stanisławowie, zarejestrowanego z ograniczoną 5 krotną poręką w rejestrze stowarzyszeń l. 331.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Bolesława Litwińskiego w Stanisławowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Bernarda Fernhoffa w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na d. 31 stycznia 1913

o godz. 10 przed poł. w tym sądzie w biurze Nr. 118 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiął, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 10 lutego 1913, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 14 lutego 1913, o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej

jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 31 grudnia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110*, 130, 200§, 540, 725†, 825, 950

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 720, 1130, 150§, 215, 530, 1030, 1043†

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniłowec: 1205, 515††, 545†, 740, 1025*) 155, 552, 626, 934

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§, 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwołoczysk: 701, 1111, 136*, 200, 510, 1012, 1031†

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*, 1049, 629*, 1001, 1200§

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*, 1031, 611*, 941, 1143§

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§, 245, 345*, 546†, 605, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 610, 1035, 216§, 227, 250†, 840, 1112

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniłowec: 250, 610, 915, 937, 225, 305*, 628†, 758††, 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§, 145, 650, 1125

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135*

*) do Bawy ruskiej (tylko w niedzielę)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwołoczysk: 625, 1055, 229*, 242, 307†, 901, 1130

†) do Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121*, 515, 1040§

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140*, 536, 1059§

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowiec: codziennie 655

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342, 517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140

od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowiec: codziennie 602

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235, 631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230

od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowiec, odjeżdża z peronu 3, schody III.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1913 zamieści świetną powieść

Henryka Sienkiewicza: „POD DĄBROWSKIM“

Wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracji Wojciecha Kossaka.

Również wydrukuje drugą powieść z cyklu „Rok 1794“

Najnowszą powieść znakomitego epika puszczy syberyjskich

WŁADYSŁAWA REYMONTA: „INSUREKCYA“.

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Wszyscy prenumeratorzy „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymują zupełnie bezpłatnie

„CIEKAWY POWIEŚCI“ MIESIĘCZNIK ILLUSTROWANY

poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym 12 dużych tomów rocznie.

W ROKU 1913:

E. ORZESZKOWA:

„AUSTRALCZYK“.

AL. DUMAS:

„WILCZYCA“.

A. KRECHOWIECKI:

„SZARY WILK“.

J. KORZENIOWSKI:

„KOLLOKACYA“.

WOŁODEGO SKIBY:

„SIEDMIOLETNIA WOJNA“.

K. DICKENS:

„DAWID COPPERFIELD“.

JUDYTA GAUTIER:

„CIEŃ CHIŃSKIEGO SMOKA“.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Ilustr.“ „Ciekawe powieści“ kosztują rocznie koron 16.—.

Komplety z roku 1910, 1911 i 1912 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ po koron 10.—, w oprawie koron 16.—.

Wszyscy prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie

CYKL ILLUSTRACYI WIELOBARWNYCH.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ z 12 tomami „Ciekawych Powieści“:

| We Lwowie: | | | W Galicyi z przesyłką pocztową: | | |
|------------|----------------------------|------------|---------------------------------|----------------------------|------------|
| kwartalnie | 6-80 kor. z oprawą książek | 8-30 kor. | kwartalnie | 7-20 kor. z oprawą książek | 8-70 kor. |
| półrocznie | 13-60 kor. „ „ | 16-60 kor. | półrocznie | 14-40 kor. „ „ | 17-40 kor. |
| rocznie | 27-20 kor. „ „ | 33-20 kor. | rocznie | 28-80 kor. „ „ | 34-80 kor. |

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3. oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder. Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.



Zabawką jest dla Pań

szycie sukien damskich i dziecięcych używając krojów

„FAVORIT“

do nabycia u

St. Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Mezczyźni!

Mam dla was wielką nowinę!
Słuchajcie co wam powiem.
Myślę szczerze i mówię otwarcie.



Książkę
bezpłatnie!

Zwracam się tutaj do każdego mężczyzny, bez względu na to czy jest młodym, czy w najlepszym wieku, czy też starym kawalerem lub żonatym. Do każdego, który z żalem zauważył, że traci siły, lub też, który myśli, że je utracił. To co mówię jest ważne i prawdziwe, gdyż **przekonałem się sam na sobie**, że, zdaniem lekarzy byłem niezdolny do pełnienia obowiązków męża i mężczyzny. Przyznaję, że było moja wina, że doszło do tego, albowiem w młodości miałem przyzwyczajenia, które doprowadziły do tego stanu. **Lekarstwa powodowały chwilową i przejściową poprawę.** W chwilę później byłem słaby, jak i poprzednio. Idąc za radą lekarza podróżowałem wiele, odwiedzałem rozmaite miejsca kąpielowe, byłem na dyecie i czyniłem wszystko, by odzyskać utracone zdrowie.

Szczupłość niniejszego nie pozwala mi na opis szczegółów, **niemniej chciałyby tylko powiedzieć, że znalazłem możliwość zdrowia, i wróciły mi siły.** Jednocześnie poprawiam moje zdrowie w ogólności, humor mój się poprawił, cera stała się zdrową, spojrzenie czystsze, nerwowość zginęła i stałem się pod każdym względem uratowanym. Zainteresowany czytelnik zapyta: — **Jaki czarowny napój, jakie proszki, lub jaka mieszanina spowodowała ten cud?** — Na to tylko mogę odpowiedzieć że w przeciągu paru tygodni wzmocniłem się bez pomocy jakiegokolwiek lekarstwa. Nie używałem także pasa elektrycznego, ani też żadnych preparatów. **Stosowana przezemnie metoda jest bez zarzutu.** Stałem się na zawsze silnym. To samo jest z każdym mężczyzną, który stosuje tą metodę.

Bliższe szczegóły znajdziecie w broszurze **synonimowego specjalisty Dr. Hayosa, prof. węg. Uniwersytetu w Budapeszcie.** Książka ta posiada cenne rady, ta książka wielu uratowała, ona posiada opisy środków, które bronią przeciwko przedwczesnej niemocy płciowej, oraz przeciwko chorobom na tle nerwowym. Książka ta wskazuje drogę prowadzącą do wzmocnienia organizmu, do powrotu sił młodości, zdolności do pracy, do zdrowia i zadowolenia zupełnego.

Ta książkę wysyła bezpłatnie, po otrzymaniu uprzedniem 30 Pf. (40 halerzy), dyskretnie w zamkniętej kopercie bez firmy.

Fritz Arndt G. m. b. H. Berlin S. O. 33. Abt. 94.

WYDAWNICTWA ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

- „Nowości Muzyczne“ poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.
- „Nowości Muzyczne“ drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodie ludowe i tańce.
- „Nowości Muzyczne“ zaznajamiają z cenniejszą współczesną literaturą fortepianową swoich i obcych twórców.
- „Nowości Muzyczne“ przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
- „Nowości Muzyczne“ zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarszem upodobanie do lepszej muzyki.
- „Nowości Muzyczne“ ze względu na bogactwo, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
- „Nowości Muzyczne“ w dodatku literackim zamieszcza: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
- „Nowości Muzyczne“ są jedynym najtańszym wydawnictwem nutowym.
- „Nowości Muzyczne“ w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich, około 30 rb.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50. — Kwartalnie rb. 1.25, z przesyłką pocztową rb. 1.50. — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. 7, — Zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. 1 kop. 25, albo PORTRET CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. 1.50 „A. B. C.“ Najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego lub za 1 rb. Szkołę techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera. — Przesyłka premium 30 kop.

Adres Redakcyi: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Redaktor i wydawca: LEON CHOJECKI.

Agencya dla Galicyi we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

Towarzystwo Galic. Państwowych Urzędników Techniczno-Leśnych.

W niedzielę dnia 16 marca b. r. o godzinie 10 rano odbędzie się w sali kasyna urzędniczego we Lwowie (Rynek 9)

WALNE ZGROMADZENIE

członków Towarzystwa galic. państwowych urzędników techniczno-leśnych.

O jak najliczniejszy udział w powyższem Walnem Zgromadzeniu uprasza Wydział.

W razie braku kompletu odbędzie się Walne Zgromadzenie w tym samym lokalu o godzinie 11-tej rano bez względu na ilość członków.

WYDZIAŁ.

KAWY

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1'80, 1'92, 2'—, 2'08 i 2'16 za pół kłgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiane można pocztą i przez koresp.

Jak zapobiegać pożarom

w miastach, miasteczkach i po wsiach?

Instrukcyja ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.

Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie Ul. Jagiellońska 1. 3.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi w Brzechowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Roczniki

„Wędrowca“

1912

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.

Biuro Sokolowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

KRYTYKA

Miesięcznik

poświęcony sprawom polityczno-społecznym nauce i sztuce

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA“ zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zaciętna się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusje jakie „KRYTYKA“ przeprowadziła w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozofii Bergsona (Dr. Słobeski — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążą: „KRYTYKA“ stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limanowskiego, L. Wasilewskiego etc. W każdym numerze obrazę współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcje wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezje najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

| | | | |
|------------|----------|----------|----------|
| Rocznie | 20 koron | 20 marek | 10— rb. |
| Półrocznie | 10 koron | 10 marek | 5— rb. |
| Kwartalnie | 5 koron | 5 marek | 2.50 rb. |

Adres redakcyi: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.

„Muzeum pożytecznych rzeczy,

osobliwych ludzi

i zjawisk natury“.

- Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwarium w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w męzgu pjąka foletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiękzyć śpiew naszych ptaków pokojowych i pełnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piórno z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynią ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny.
- W sprawie ochrony od pożarów. Plen w piynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piórnoochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnieść o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gwinie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książki, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gwinia powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zaważas. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokolowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokolowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.